goniec codzienny

WILNO
Czwartek
11 września 1941 r.
Nr. 46
Cena 30 kopiejek.

Zwycięskie naloty niemieckie na Północny Egipt

Bombowce niemieckie atakowały lotnisko Abu-Sueir. Na jeziorze Gorzkim zatopiono transportowiec

Z Kwatery Głównej Fuehrera, dnia 10 września.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na wschodzie stale pomyślne ataki.

W północnej Afryce niemieckie samoloty bojowe w nocy na 9 września atakowały lotnisko Abu Sueir nad kanałem Sueskim. W halach i składach materiałów pędnych powstały wielkie pożary. Na jeziorze Gorzkim frachtowiec nieprzyjacielski otrzymał celną bombę. Jeden dalszy statek handlowy został ciężko uszkodzony w zatoce Sueskiej.

Dalsze skuteczne ataki skierowane były na urządzenia portowe w Tobruku, jak również na lotniska brytyjskie i urządzenia kolejowe w północnym Egipcie. Podczas ostatniej nocy silniejsza eskadra bombowców niemieckich zaatakowała lotnisko Ismailia.

Działań powietrznych nieprzyjaciela nad terenami Rzeszy, ani w dzień, ani w nocy nie zanotowano.

BOLSZEWICY NAD ŁADOGĄ w kleszczach niemiecko-fińskich

BERLIN, 9 września (PD). Z niemieckich kół wojskowych DNB podaje następujące wiadomości:

Silne niemieckie siły powietrzne atakowały bez przerwy na południe od jeziora Ładoga spychane z południa przez wojska niemieckie, z północy zaś przez wojska fińskie — masy odrzucanych wojsk sowieckich.

Straty bolszewików były 7 września, podobnie jak i w dniach poprzednich, bardzo duże. Ilość zniszczonych samochodów i innego sprzętu wojennego, jak również krwawe straty w ludziach w oddziałach sowieckich są bardzo znaczne.

Utrata Schlüsselburga decyduje o losie Petersburga

BERLIN, 9 września (PD). W uzupełnieniu komunikatu wojennego o zdobyciu Schlüsselburga, DNB komunikuje następujące szczegóły: Przez zdobycie miasta Schlüsselburga nad jeziorem Ładoga, Petersburg został odcięty od wszystkich połączeń z resztą kraju. Zajęcie Schlüsselburga oznacza równocześnie zatrzymanie komunikacji na Newie do jeziora Ładoga oraz przerwanie kanału Białomorskiego.

Petersburg jest po Moskwie najważniejszym ośrodkiem sowieckiego przemysłu żelaznego, metalurgicznego, elektrotechnicznego i chemicznego. Poza tym jest tam skoncentrowana połowa sowieckich doków, służących do budowy tak statków wojennych, jak i handlowych.

Przez posuwanie się wojsk niemieckich na odcinku Wołchowa i sukcesy fińskie na odcinku Swira, możność korzystania z elektrowni, czerpiących z tamtąd swą energię, została w Petersburgu silnie ograniczona. Brak dopływu surowca i energii elektrycznej do miasta, które znajduje się poza tym stale pod ogniem artylerii, spowoduje w najbliższej przyszłości konieczność zawieszenia wszelkiej produkcji.

Niedobór powstały wskutek odpadnięcia produkcji petersburskiej, nie da się wyrównać przez żadne przeszeregowania i przerzucenia na pozostałe ośrodki przemysłowe. Zwężenie terenów obronnych Petersburga powoduje na tym odcinku silne zagrożenie wojennej floty sowieckiej, jak morskiej, tak i powietrznej. Oznacza to, gdy chodzi o zastosowanie praktyczne, również ograniczenie możliwości posunięć sowieckich na ich zewnętrznych placówkach i punktach oporu: Hangoe na wybrzeżu fińskim oraz na wyspach bałtyckich Oesel i Dagoe.

BERLIN, 10 września (PD). O znaczeniu zdobytego dnia 8 września przez niemiecki pułk piechoty miasta Schlüsselburga, podaje DNB z miarodajnych źródeł następujące dane: Schlüsselburg — miasto, liczące 10.000 mieszkańców, leży 40 kilometrów na wschód od Petersburga przy wyjściu Newy z jeziora Ładoga. W Schlüsselburgu znajdują się znaczne zakłady przemysłu włókienniczego i drzewnego oraz doki żeglugi rzecznej, obsługujące żeglugę na Ładodze i Newie.

Niedaleko od Schlüsselburga opalana torfem elektrownia Dubrowka posiada siłę 200.000 kilowatów i połączona jest z Petersburgiem przewodami wysokiego napięcia. Elektrownia ta zaspakaja znaczną część zapotrzebowania energii elektrycznej Petersburga. Po stracie hydroelektrowni na Wołchowie i Swirze stracił obecnie przemysł petersburski jeszcze jedno źródło energii elektrycznej.

Prasa włoska o okrążeniu Petersburga

RZYM, 9 września (PD). Prasa rzymska poświęca ostatnim sukcesom na froncie wschodnim, jak również specjalnemu komunikatowi o zajęciu Schlüsselburga i o zupełnym okrążeniu Petersburga, dużo uwagi, zaopatrując je we własne komentarze.

Dzienniki zaznaczają, że znaczenie okrążenia Petersburga w najbliższym czasie okaże się w całej swej rozciągłości.

Między innymi podkreśla prasa dzisiejsza ożywioną działalność wojsk powietrznych osi na odcinku Morza Śródziemnego.

„Okrążenie Petersburga jest ogromnym sukcesem wojsk niemieckich", stwierdza specjalny korespondent agencji Stefani, „obala ona bowiem cały sowiecki system obrony pomiędzy dawną stolicą i morzem Barenta przez przerwanie kolei Murmańskiej i odcina sowieckie wojenne siły morskie, które schodziły się we wschodnim kącie zatoki Fińskiej, od ich baz zaopatrzeniowych".

Coraz bardziej krytyczna sytuacja bolszewików

STOCKHOLM, 9 września (PD). Według własnego doniesienia z Londynu gazety „Dagens Nyheter", większość odpowiedzialnych angielskich korespondentów wojskowych zdaje się uważać sytuację na wschodnim froncie obecnie za bardziej krytyczną, niż przedtym. Zarówno wojskowy współpracownik gazety „Daily Telegraph", jak również Lidell Hart z „Daily Mail" w swych wojskowych przeglądach dali wyraz swemu przeświadczeniu, jak donosi dziennik szwedzki, że brak silnej kontrofensywy sowieckiej jest teraz najniebezpieczniejszym czynnikiem.

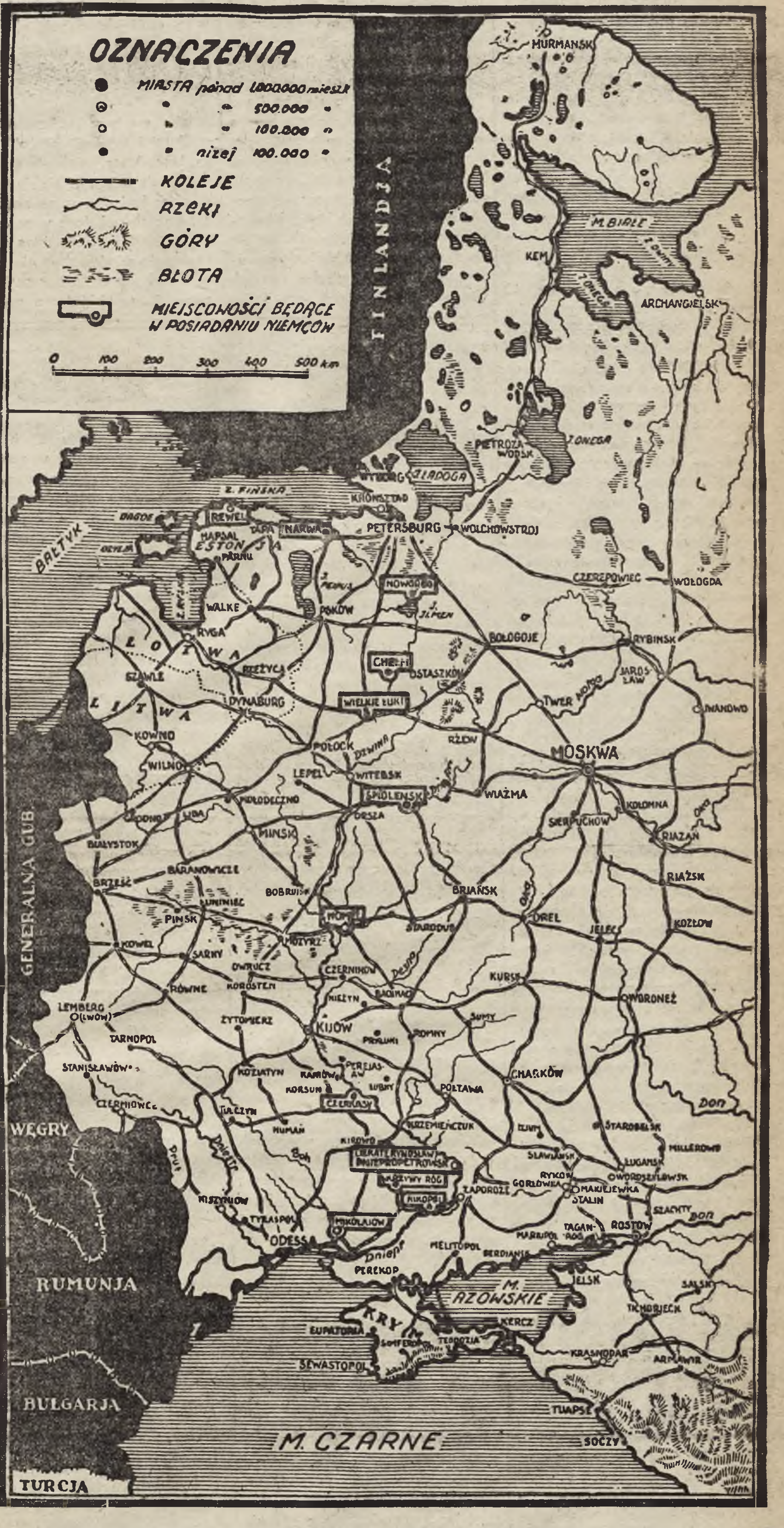
Lidell Hart pisze w „Daily Mail" między innymi: Nie należy mieszać lokalnych kontrataków sowieckich z kontrofensywą. Przyczyną braku kontrofensywy jest zapewne to, że bolszewicy nie posiadają dostatecznych rezerw dla takich operacyj. Lidell Hart podkreśla dalej niewątpliwie nadzwyczaj ogromne znaczenie ewentualnego upadku Petersburga.

Skuteczne ataki bombowców niemieckich na Odessę

BERLIN, 8 września (PD). Według nadeszłych dotychczas meldunków straciły Sowiety 7 września ogółem 71 samolotów. Z tej liczby zestrzelono 62 samoloty i zniszczono na ziemi dziewięć.

Niemieckie lotnictwo prowadziło nadal także 7 września swoje ataki na otoczone w Odessie wojska. Skupienia wojskowe, kolumny marszowe i maszyny wewnątrz miasta i w zewnętrznych rejonach zostały obrzucone bombami, zniszczone lub też wysadzone w powietrze. W porcie trafiono w liczne obozowiska i nagromadzony materiał wojenny i podpalono je.

Na morzu na zachód od Krymu zaatakowały niemieckie samoloty bojowe wczoraj powtórnie okręty sowieckie i zapaliły jeden okręt handlowy o 6.000 TRB. Należy się liczyć ze stratą tego okrętu. Nadto uszkodzono dwa transportowce o 10.000 i 3.000 TRB.



Bolszewicy wymordowali Skandynawów w Rydze

STOCKHOLM (Spezial Nord), 9 września. Według wiadomości, podanej przez „Aftonbladet", wszyscy Skandynawowie, którzy po przyłączeniu do Związku Sowieckiego Łotwy w lecie 1940 r. pozostali w Rydze, zostali zamordowani. Oprócz b. prezesa Towarzystwa nordyjskiego w Rydze, Steena Giebelhausena, jak również właściciela majątku Norwega Syve Karstensena, stracono kilkunastu Norwegów, którzy pracowali na znacjonalizowanych przez bolszewików fermach hodowli srebrnych lisów.

Stracono także szwagierkę fińskiego arcybiskupa, Ines von Kołpakow'ą oraz jej dwóch synów, Andrzeja i Borysa, za to, że nie chcieli opuścić Rygi razem z uciekającymi bolszewikami.

Solidarność Europy w walce z komunizmem

MADRYT, 9 września (PD). Gazeta „Madrid" pisze, że „wszyscy, którzy nie rozumieją solidarności Europy w walce z komunizmem, możeby ją zrozumieli w nieprawdopodobnym wypadku bolszewickiego tryumfu. Z Europy pozostałyby tylko strzępy. Inwazja barbarzyńców zniszczyła by naszą cywilizację.

Walka, którą prowadzą Niemcy, Włosi, Finlandczycy, Rumuni oraz wiele innych narodów razem w jednym szeregu z Hiszpanami, jest wspólną sprawą nas wszystkich".

Niemców nadwołżańskich przesiedlają do Syberii

AMSTERDAM, 9 września (PD). Jak donosi z Moskwy „Exchange Telegraph", najwyższa rada Związku Sowieckiego 28 sierpnia powzięła uchwałę, podpisaną przez Kalinina, przesiedlenia wszystkich Niemców nadwołżańskich na Syberię.

W komunikacie podaje się dalej, że przesiedlanie już rozpoczęło; odbywa się one pod nadzorem rady obrony kraju, której przewodniczy Stalin.

Dzisiejszy nr. zawiera 6 str.

Francja dochodzi do przekonania, że należy wejść do społeczności europejskiej

Poniżej podajemy artykuł Marcelego Deat'a, wydrukowany w sierpniowym numerze br. czasopisma „Europäische Revue". W artykule tym M. Deat, jeden z założycieli francuskiego „Frontu Zjednoczenia Narodowego", niedawno podczas zamachu na Laval'a ciężko zraniony, snuje rozważania na temat konieczności zorganizowania „Frontu" oraz dochodzi do wniosku„ że w wytworzonej sytuacji europejskiej, Francja musiała go utworzyć, jeśli nie chciała być wyeliminowana z tworzącego się nowego życia kontynentu.

„Bezpośrednio po kryzysie 13 grudnia kilku zdecydowanych ludzi założyło w Paryżu „Front Zjednoczenia Narodowego" („Rassemblement National Populaire").Ruch ten ma dziś na obsadzonym obszarze Francji ponad 500.000 zwolenników. Program działaczy „Frontu" dostatecznie charakteryzują dwa hasła: współpraca i rewolucja. Oba te hasła organicznie się uzupełniają, współpraca bowiem oznacza pogodzenie się z resztą Europy oraz współdziałanie z nią, a w następstwie także udział w rewolucji europejskiej, której szermierzami są Niemcy oraz Italia. Jest w tym ujęciu zawarty i cel, do osiągnięcia którego dąży „Front Zjednoczenia Narodowego", mianowicie: nowe ukształtowanie duchowej postawy narodu francuskiego.

Zadanie było ogromne i bezwątpienia daleko jeszcze do jego zrealizowania, niemniej osiągnięto już poważne rezultaty. Należy dodać, że wypadki, jakie zaszły, wydatnie przyczyniły się do rozwoju ruchu. Przede wszystkim udało się nakłonić rząd marszałka Pétain'a do kontynuowania w pełnym zakresie polityki Pierre Laval'a, następnie zaszły dwa brzemienne w skutki wypadki, które zachwiały przekonaniami nawet najbardziej opornych: angielski napad na Syrię oraz przystąpienie Niemców do wojny ze Związkiem Sowieckim. Spróbuję naszkicować, jak oba te wstrząsy, mające historyczne znaczenie, zostały przyjęte przez naród francuski.

We Francji nie brak ludzi obojętnych, nazywamy ich tutaj „attentistes", którzy są zwolennikami polityki odwlekania, którzy sądzą, że jest zręczniej i wygodniej pozostać zdaleka od konfliktu europejskiego i nie stawać ani po stronie Niemiec ani po stronie Anglii. W większości wypadków są to zakapturzeni przyjaciele Anglii, albo zgoła prawdziwi „de gauliści", niestety tych ostatnich jest sporo. Wszyscy ci ludzie — w dobrej czy też złej wierze — byliby uważali za zupełnie naturalne, gdyby Anglicy byli zajęli Syrię, nie natrafiając na żaden opór. Tymczasem okazało się, że Anglicy zaraz od samego początku prowadzili akcję bardzo niezręcznie: powoływali się na obecność w Syrii niemieckich wojsk, co było notorycznym kłamstwem. Następnie puścili naprzód żołdaków oraz zbiegów należących do de Gaulle'a i Catroux: metoda wykorzystywania tych obałamuconych Francuzów do walki przeciwko świadomym swoich obowiązków Francuzom oburzyła duży odłam społeczeństwa francuskiego. Ostatecznie żołnierze, należący do rządowej armii w Syrii, pełnili nie tylko swój obowiązek, ale i bronili się dzielnie, pomimo przewagi sił przeciwnika oraz niedostatecznego uzbrojenia.

Ich męstwo wstrząsnęło umysłami i sercami szerokich sfer społeczeństwa. Francja nie tylko odzyskała wiarę w siebie, mogła bowiem być dumna ze swojej armii kolonialnej, lecz wyraźnie sobie uświadomiła, że inne narody zaczynają mieć wobec niej szacunek. Jednocześnie Francuzi zrozumieli, że syryjski teren miał wyraźny związek z innymi terenami wojny, gdy tymczasem myślano inaczej. Państwa osi oraz Francja nie były wcale sprzymierzone, i Francja, prawnie biorąc, nie była nawet na stopie wojennej z Anglią, a pomimo to prowadziła z nią wojnę; jej przeciwnicy z przed roku pozostali nimi i nadal; tylko sytuacja jakoś dziwnie się odwróciła.

Broniąc części swojego imperium kolonialnego, Francja bezwątpienia oddała usługi Europie. Nie wypowiadając tego, a nawet sobie tego nie uświadamiając, wstąpiła w szeregi armii kontynentu europejskiego. Wybuch wojny ze Zw. Sowieckim musiał jeszcze spotęgować znaczenie walki w Syrii: Anglikom było pilno, by jak najprędzej uzyskać połączenie z nowymi sprzymierzeńcami, których pozycje aż do Kaukazu mogły być zagrożone, tym bardziej, że po zajęciu Batumu i Baku mógł być także zagrożony Irak a w następstwie i droga do Egiptu. Z powyższego wynika niedwuznacznie, że wszystkie odcinki potężnego frontu europejskiego należy rozpatrywać z punktu widzenia całości, oraz że błędne byłoby mniemanie, iż Francja przetrwa ten olbrzymi konflikt, nie będąc zupełnie do niego wciągnięta, a pomimo to po zakończeniu konfliktu osiągnie korzyści, zamiast być ofiarą. W rzeczywistości zajmie swoje miejsce w Europie jedynie wtedy, jeżeli przyjmie na swoje barki część niebezpieczeństw oraz wysiłków.

Gdy wybuchł niemiecko-sowiecki konflikt, Francuzi byli na drodze uświadomienia sobie tych nieuniknionych konieczności. Wybuch wojny miał poważniejsze skutki, niż swojego czasu wiadomość o angielskim napadzie na Syrię. Każdy czuł wyraźnie, że obecnie chodzi o losy Europy a w związku z tym o losy Francji. Niemieckie komunikaty wojenne oblały zimną wodą komunistów francuskich, którzy w pierwszej chwili wpadli w zachwyt. Natomiast stosunek do Niemców wszystkich Francuzów, nastawionych antybolszewicko, odrazu stał się mniej wrogi. Zaś zwolennicy współpracy z Niemcami w tych pełnych emocyj dniach, czując się Francuzami, poczuli się jednocześnie Europejczykami.

Przy tym wielu ludzi spontanicznie zdecydowało się wtedy wziąć bezpośredni udział w walce Francji przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Zachodziło tylko pytanie, jakie stanowisko zajmie rząd w Vichy? Nie trzeba było długo czekać: nastąpiło zerwanie przez rząd w Vichy stosunków dyplomatycznych ze Zw. Sowieckim. W ciągu 24 godzin poseł Bogomołow wraz z niezwykle liczną swoją świtą opuścił w specjalnym pociągu Vichy — niedługo przed tym wszyncy agenci sowieccy musieli opuścić Paryż. Jednocześnie przedstawiciel francuski w Moskwie, Gaston Bergery, zażądał zwrotu paszportów dyplomatycznych.

Faktem dokonanym było jedynie zerwanie stosunków ze Związkiem Sowieckim, a nie wojna.

Rząd francuski bowiem nie mógł iść dalej. Jednakże inicjatywa prywatna nie była skrępowana koniecznością zachowania podobnej rezerwy i nie napotykała podobnych trudności, jak rząd. „Front Zjednoczenia Narodowego" natychmiast podjął kroki u marszałka Pétain'a, oraz zainicjował wystawienie korpusu ochotniczego za przykładem innych państw europejskich, a zwłaszcza Hiszpanii. W kilka dni potem rząd w Vichy dał swoje zezwolenie, powiadamiając o tym społeczeństwo w drodze komunikatu radiowego. Realizacji zamiaru nie stało już nic na przeszkodzie.

Dokończenie nastąpi.

Nad jeziorem Pejpus

Jezioro Pejpus. W sierpniu.

Pleskau znajduje się poza nami. Powoli, bardzo powoli zniknęły za horyzontem kopuły katedry. Zbliżamy się do jeziora Pejpus. Daleko, w fale dojrzałego zboża, wdzierają się pierwsze błota, których czasem przejrzeć okiem nie można. Wżerając się w ląd, błota czynią gościńce i drogi bez dna i zmieniają widok w dziwnie wzruszającą jednostajność. Jeszcze tu i tam wynurzają się pola, wznosząc się jakby wyspy z zieleni i błot odłogiem leżących obszarów, rozciągających się w nieskończoność — kryte słomą chaty, jakby przyklejone między błotem i zbożem, tu i tam z sytej dojrzałości pól wygląda drewniany spichlerz. Daleko, gdzie drogi gubią się w bagnach i wiją się w zakrętach przez zwodnicze pustkowie, jedziemy po grobli, wymoszczonej palami.

Powstała ta grobla w tydzień czasu. Metr za metrem budowano ją coraz dalej aż do brzegu jeziora Pejpus, a stąd poprowadzono dalej — w kierunku północnym. Musiały paść lasy i oddać wiele tysięcy swych pni, dokonano prac ziemnych, w swych rozmiarach prawie nie do ogarnięcia wzrokiem, aby w najkrótszym czasie wykończyć konieczne podłoże. Użyto do tego pospólnie żołnierzy siły zbrojnej, organizacji Todt i służby pracy dla państwa, aby wykonać rozkaz, nie mający przykładu w historii budowy dróg. Bagna zostały pokonane i pewnie jadą przez nie niemieckie kolumny na północ.

Przed nami leży wieś. Znękana, ponura wioska wśród błot. Właściwie leży nad jeziorem Pejpus, lecz szerokie błota dzielą ją od zwartych wód, błyszczących z daleka jak zwierciadło. Po prawej stronie drogi znajduje się suchy ląd, na którym dojrzewało zboże. Był już czas, aby żąć, gdyż kłosy pochyliły się głęboko ku ziemi, ale nigdzie nie poruszyła się czyjaś ręka. Mężczyźni i kobiety wystają przed chatami, śmieją się w promieniach jasnego słońca i patrzą na niemieckie pojazdy. Od całych dni siedzą z rękami założonymi na piersiach, całkiem tak, jakby nic nie wiedzieli o dojrzałym życie. Nie myśląc o tym, że tam wyrósł ich chleb, siedzą bezczynnie, ponieważ nie ma już komisarza, który ich posyłał do pracy. Zapomnieli myśleć własnymi myślami, nie kochają swej ziemi i zatracili całą swą łączność z nią i pociąg ku niej. Pokazujemy im tam, na żyto, naśladujemy ruchy koszenia, drudzy rzucają zapytania po rosyjsku. Chłopi bolszewiccy kłaniają się i mówią: tak, tak. Spoglądają wzajem na siebie i potym mówią jakgdyby chodziło o zapalenie fajki: Oczywiście, możnaby... zapewne, ale komisarz pojechał, a pole duże.

Wstępujemy do jednej takiej niskiej izby. Na ścianie wisi przyklejony wycięty obrazek z gazety. Przedstawia czerwony plac w Moskwie, po którym przeciągają grupy bolszewików w tkanych, obszernych strojach, z falującymi chorągwiami i wesołymi twarzami. Pod tym obrazkiem mieszka osiem osób w brudzie i opuszczeniu. Co wiedzą oni o Moskwie, o wesołych twarzach i pięknych sukniach? Nie wiedzą też o kłamstwie, gdyż nie widzą siebie w tych czystych i wyelegantowanych chłopcach na obrazku; widzą w nim tylko swe marzenie, pewien stan, jaki można zobaczyć tylko wymalowany na pięknych obrazkach.

Jezioro podobne jest do małego morza. Za horyzontem leży Estonia. W kilka dni potym, brzegiem dochodzimy do Mustvee, małej estońskiej miejscowości. Główną jej ulicę bolszewicy spalili. Gryzący dym przeciąga nad jeziorem. Przed kilku godzinami miasto zajęły oddziały wojskowe. Jeszcze rozproszone bydło stoi w płytkiej wodzie. Mężczyźni z utworzonej tylko co miejscowej samoobrony odprowadzają bolszewików, którzy tu pozostali. Uciekinierzy wracają do domu z pobliskich lasów. Stoją przed ruinami swych domów, wypytując o swych domowników, dzieci i przyjaciół. Wiele zmieszanych głosów, oczy kobiet zgaszone i przerażone, wielu ociera łzy. Od czasu do czasu pada strzał. Obraz dla mieszkańców staje się pełniejszy, przy małych stolikach pod gołym niebem układa się listę zabitych. Pod wieczór chwieją się na ramieniu trumny, zdążające w kierunku małego cmentarza nad jeziorem. Zrobione są one z nieheblowanych desek i mają na sobie ozdoby, naprędce wycięte ze srebrnego papieru. Na przedzie kroczy duchowny, a dalej, w tyle tłumy z bukietami polnych kwiatów, z wieńcami jodłowymi i różami. Jeszcze długo, długo rozlega się głos pieśni pogrzebowych od strony jeziora ponad miastem, które ciężko doświadczył los w czasie pierwszej nocy odwrotu jego gnębicieli.

Od szeregu dni za niemieckimi od działami jedzie niezwykły motocykl. Kieruje nim pewien kupiec dorpacki, jakiś chłop siedzi za nim„ a w przyczepce student obsługuje karabin maszynowy.

Wszyscy ci trzej nie znają spokoju ani odpoczynku. Postępują oni za przednimi jednostkami, aby w oswobodzonych miejscowościach niezwłocznie organizować estońską samoobronę. Chłop zapisuje do notatnika nazwiska robotników, kupiec pośpiesznie daje instrukcje i zbiera pierwsze wiadomości. W największym pośpiechu, jako odznakę przywiązuje się do ramienia chustki do nosa, a zdobyczną broń bierze się do ręki. Tworzą się oddziały szturmowe, aby oczyścić lasy aż do brzegu jeziora. Wszyscy dostają aż gorączki przy swej robocie. Mianuje się podoficerów, rzemienne pasy wkłada się na cywilne ubrania, przypina się rewolwery i bagnety do karabinów. Trzaskając obcasami, salutują kupca, chłopa i studenta, gdy ci wyruszają dalej na północ. Dążeniem ich jest gromadzenie dalszych sił, by razem z niemiecką siłą zbrojną zapewnić bezpieczeństwo swej ojczyźnie i zetrzeć ostatnie ślady bolszewizmu.

Komunikat nadzwyczajny „DAZ"
F. v. Chmielewski.

NIEDOLE ANNY 4

Opowieść o losach wilnianki w czasach ostatnich

Streszczenie: Młody i przystojny Mikołaj Kokoszkin przywiózł Annie Wąsowiczowej wiadomości o jej zaginionym mężu i usiłował utrwalić znajomość, zawartą z pełną wdzięku żoną przyjaciela.

Następnego dnia Anna zapomniała zupełnie o oczekujących ją odwiedzinach Mikołaja Kokoszkina, kiedy koło 5-ej na spotkanie powracającej z przechadzki wybiegła z sieni sąsiadka, pani Lena Adamska, z wymówką:

— Od godziny muszę bawić pani gościa!

— Jakiego gościa?

— Niech pani nie udaje! Pana Mikołaja! Bardzo interesujący mężczyzna. Zobaczyliśmy panią przez okno. Pan Mikołaj nie może się pani doczekać. Zaraz go sprowadzę. Niechże się pani prędko przyczesze, bo mały potargał panią.

— At! — zlekceważyła radę. — Niepotrzebna mi ta wizyta: już nic nowego nie dowiem się o mężu.

Pani Adamska przyprowadziła Kokoszkina. Wyraziła żal, że nie może zostać, ale po piątej oczekuje u siebie znajomego.

Annie dłużyła się nieznośnie wizyta Kokoszkina. Musiała się zmuszać do czujności, by wysłuchać jego opowiadania o zamożnej rodzinie, znajdującej się we własnej posiadłości ziemskiej w Litwie w pobliżu granicy, o matce — nieznanej narodowości i ojcu — Rosjaninie; że on właściwie czuje się Litwinem, gdyż wychowany był w Litwie a znalazł się w Wilnie przed wojną na parę lat z przyczyn niezmiernie skomplikowanych, których Anna właściwie nie rozumiała, czy też nie dosłyszała, a wynik sformułowała krótko:

— Aha, coś tam przeskrobał...

Opowiadał Mikołaj, że teraz już nawiązuje stosunki z wpływowymi obecnie osobistościami, że prawie zagwarantowaną ma dobrą posadę rządową, dzięki czemu będzie mógł oddać jej jakąkolwiek ona zechce usługę.

— Jeśli pani będzie chciała otrzymać pracę, zapewniam ją pani w ciągu tygodnia! — oznajmił.

— Przecież ja nie znam litewskiego. Rodzice się tu urodzili i tu są pochowani, ale ja przez dwa lata byłam w Warszawie i dlatego trudno mi o jakąś pracę.

— Niech się pani nie martwi! Ja to już załatwię! To głupstwo. Naturalnie niech się pani weźmie za naukę litewskiego. W ciągu paru miesięcy opanuje go pani przynajmniej na tyle, że to wystarczy do codziennej rozmowy.

— Byłabym panu bardzo wdzięczna za pracę — ożywiła się Anna. — Bardzo się już wyprzedałam, a handlarze starają się tak wyżyłować człowieka, że strach! Ja nie mam zdolności do targowania się. Pani Adamska twierdzi, że zawsze mnie oszukują. Rzeczywiście, kiedy przy jej pomocy sprzedałam bransoletkę, uzyskałam znacznie lepszą cenę.

— Dosyć tego wyprzedawania! Szkoda tak marnować wszystko, co się zdobyło ciężką pracą. Będziemy pracowali, zarabiali i mam nadzieję, że wszystko się poprawi.

Wizyta przeciągała się. Anna poczęstowała gościa herbatą. Musiała go parokrotnie przepraszać, by zająć się Asiem, którego wreszcie ułożyła spać. Myślała:

— Może naprawdę uda się otrzymać przez niego jakąś pracę? Co wtedy z Asiem? Gdyby tak dostać ze 150 litów miesięcznie, to możnaby ściągnąć tę biedną ciotkę Polę z Legionowej i ona opiekowałaby się Asiem, a jabym pracowała. Tak byłoby najlepiej. Byle się jakoś doczekać powrotu Wita. (Nie dopuszczała do siebie myśli, że mąż nie powróci).

Pan Mikołaj był tego dnia wzdychający dyskretnie, nieco rozmarzony. Widziała, jak bezustannie wodził za nią oczami, ale nie padło z jego ust ani jedno słowo, któreby świadczyło o „niewczesnych" zamiarach, ani też nie zrobił żadnego gestu, któryby nakazywał czujność. O pani Adamskiej powiedział krótko:

— Ot flirciarka... W takich czasach kobieta ma pełną głowę tylko flirtów, dancingów.

— To biedna kobieta. Pozbawiona domu, rodziny, oparcia. To ciężka dola tułacza. Ja przynajmniej mam jeszcze własne mieszkanie. Coprawda nie wiem, czy długo będę mogła je utrzymać, ale narazie mam.

— Utrzyma je pani, utrzyma! 17-go czerwca w poniedziałek już będę miał pewną odpowiedź, gdzie się pani ma zgłosić do pracy.

— Będę bardzo, bardzo wdzięczna — uśmiechnęła się do niego.

Na pożegnanie ucałował parokrotnie jej rękę. Nie broniła mu tego.

Kładąc się spać, pomyślała:

— On jest aż za przystojny na mężczyznę! Ale... co mnie to obchodzi?

Naciągnęła kołdrę i starała się zaraz usnąć, wiedząc, że Aś obudzi ją bardzo wcześnie swą dziecinną paplaniną i będzie tarmosił za włosy i nos tak długo, póki nie otworzy oczu i nie ucałuje pieszczocha. Ale sen nie przychodził. Przesuwały się przed jej zamkniętymi oczami niepowiązane pozornie ze sobą obrazy. Usiłowała wywołać jak najwięcej tych — z dni najszczęśliwszych: narzeczeństwa, pierwszych miesięcy poślubnych. I złościło ją, że bardziej aktualne spychały tamte i nasuwały natarczywie widok jej samej — przy pracy, jeszcze nie określonej, mglistej.

Otrząsnęła się z gniewem, kiedy wbrew jej woli w każdym przedsiębiorstwie, w którym widziała siebie jako pracownicę, szef uderzająco podobny był do... Mikołaja Kokoszkina.

Anna zasnęła z uczuciem niezadowolenia. Nie była też zadowolona, kiedy spostrzegła, że po przebudzeniu się pierwszą jasną jej myślą było:

— Ciekawam, kiedy on przyjdzie.

I dodała:

— No, ciekawam tylko dlatego, że chodzi o obiecaną pracę. Chcę przecież zachować wszystkie rzeczy Wita, a jeśliby tak potrwało dłużej, to muszę sprzedawać i jego rzeczy. Tylko dlatego!

Myśli jej wracały ciągle do tego tematu:

— Mówił, że w poniedziałek. A dziś sobota, 15 czerwca. To niezadługo. Ach, gdyby to była prawda! Nie wygląda na człowieka, któryby okłamywał. Dobrze mu patrzy z oczu...

Koło południa do mieszkania Anny wpadła pani Lena Adamska.

— Pani tak tu siedzi spokojnie! Czy pani nie wie, co się dzieje na mieście?

— Co się stało? Wychodziłam tylko bardzo wcześnie po mleko dla Asia... Nic nie wiem.

— Ach, taka jestem zmartwiona losem Beveikisa... Nawet nie wiem, czy zdołał uciec?

— Jakto uciec? Dlaczego kapitan Beveikis musiał uciekać? — pytała zdumiona Anna. (D. c. n.)

AUFRUF

an alle Schaffenden Litauens

Die Ueberprüfung der bisherigen Tätigkeit der Berufsverbände lässt es mir im Interesse eines ungestörten Aufbaus der wirtchaft zweckdienlich erscheinen, die Berufsverbände vorläufig bestehen zu lassen. Aus diesem Grunde habe ich mit dem heutigen Tage einen Beauftragten für die Berufsverbände in Litauen mit dem Sitz in Kauen, Vytauto pr. 63, bestellt. Dessen Tätigkeit wird insbesondere darin bestehen, die von den Berfsverbänden bisher wahrgenommenen Aufgaben der Sozialversicherung und der Arbeitsinspektion fortzuführen.

Die Mitgliedschaft bei den Berfsverbänden bleibt erhalten.

Die in Betrieben und Aemtern vorhandenen Betriebskomitees haben sich selbst aufgelöst und damit aufgehört zu bestehen. Ich habe aber den Wunsch mit Hilfe der Berufsverbände Betriebsgemeinschaften zu errichten und gebe damit jedem einzelnen Gelegenheit von sich aus an der Neugestaltung der Wirtschaft mitzuhelfen. Nur hierduch kann eine Sicherung von Arbeit und Brot für alle erreicht werden. Zwecks Gestaltung dieser Betriebsgemeinschaften wird bis auf weiteres für alle Betriebe und Aemter mit mehr als 20 Beschäftigten je ein Betriebsdelegierter bestellt. Dessen Aufgabe ist es, als Berater des Betriebsleiters beizutragen dass:

1. die Ruhe und Ordnung in den Betrieben und Aemtern erhalten bleibt,

2. die Arbeitsdisziplin gewährleistet und ein gesunder Leistungsgedanke vertreten wird und

3. berechtigte Wünsche oder Beschwerden der Arbeierschaft eine im Interesse aller liegende Berücksichtigung finden.

Die Zukunft des einzelnen wie der Gemeinschaft ist damit abhängig von der gemeinsamen aufbauenden Arbeit, fr die jeder die ihm zukommende Verantwortung tragen muss.

Der Generalkommissar in Kauen

WEZWANIE

do wszystkich pracujących Litwy

PD. Zbadanie dotychczasowej działalności związków zawodowych pozwala mi uznać za celowe w interesie niezakłóconej odbudowy gospodarki, pozostawienie tymczasowe istniejących związków zawodowych. Na tej podstawie wyznaczyłem z dniem dzisiejszym Pełnomocnika dla Związków Zawodowych na Litwie z siedzibą w Kownie, Vytauto pr. 63. Działalność jego będzie przede wszystkim polegać na tym, by dalej prowadzić dotychczasowe zadania związków zawodowych w zakresie ubezpieczeń społecznych i inspekcji pracy.

Członkostwo w związkach zawodowych pozostaje nadal utrzymane.

Istniejące w przedsiębiorstwach i urzędach komitety rozwiązały się same i w ten sposób przestały istnieć. Życzę sobie jednak przy pomocy związków zawodowych zorganizować związki wspólnoty przy przedsiębiorstwach i daję w ten sposób każdej jednostce sposobność okazania pomocy w nowym kształtowaniu gospodarki. Tylko w ten sposób można zapewnić pracę i chleb dla wszystkich. Dla zorganizowania tych wspólnot przy instytucjach wyznacza się aż do dalszych zarządzeń dla wszystkich przedsiębiorstw i urzędów z liczbą zatrudnionych pracowników ponad 20 po jednym delegacie dla instytucji. Zadaniem jego jako doradcy kierownika przedsiębiorstwa jest przyczyniać się, by:

1) spokój i porządek w przedsiębiorstwach i urzędach był utrzymany,

2) dyscyplina pracy była zagwarantowaną a zdrowa myśl twórcza znajdowała swój wyraz i

3) słuszne żądania i skargi pracujących znajdowały wypływające z ogólnego interesu uwzględnienie.

Przyszłość jednostki, jak też i wspólnoty jest w taki sposób zawisłą od wspólnej budującej pracy, za którą musi każdy ponosić przypadająca nań odpowiedzialność.

Generalny Komisarz w Kownie

—ooo—

Bekanntmachung

Bis zu einer Reform der Berufsverbände und der in ihren Händen gelegenen Sozialversicherung und Arbeitsinspektion wird folgendes bestimmt:

I. SOZIALVERSICHERUNG.

Die Aemter, Betriebe und andere Arbeitgeber zahlen die Beiträge für die Sozialversicherung (mit Ausnahme der priv. Arbeitgeber in der Landwirtschaft und den Haushaltungen) laut der bestimmten Tarife; sowie die Steuern für kulturelle Zwecke (1 % vom Lohnfonds) und die Beamten, angestellten und Arbeiter die Beiträge für die Berufsverbände (1% monatlich vom Lohn) nach den bisherigen Regeln weiter.

Den Beitrag für die Berufsverbände behalten die Aemter, Betriebe und andere Arbeitgeber vom Lohn ein.

Für die priv. Arbeitsgeber in der Landwirtschaft und den Haushaltungen gilt ab 1. 8. 1941 hinsichtlich der Beiträge zur Sozialversicherung folgende Regelung:

1. Die privaten Arbeitgeber in der Landwirtschaft zahlen an Beiträgen für einen Hirten (Jungen oder Mädel bis 16 J.) rb. 2.— monatlich,

fur eine Magd oder Halbknecht rb. 3.— monatlich,

für eine Landarbeiterfamilie und Feldarbeiter rb. 4.— monatlich.

2. Der Arbeitgeber zahlt für eine in seinem Haushalt beschäftigte Person an Beiträgen:

in Kowno und Wilna rb. 5.— monatlich,

in Kreisstädten rb. 4.— monatlich,

in den übrigen Orten rb. 3.— monatlich.

Die Beiträge für die Sozialversicherung sind fortlaufend zu zahlen. Etwaige Beitragsrückstände sind nachzuleisten. Die Beiträge und Rückstände sind durch die Aemter und Betriebe auf das bisherige Konto bei der Filiale der lit. Staatsbank einzuzahlen, und durch die privaten Arbeitgeber an die zuständige Sozialversicherungsstelle zu leisten.

Die Versicherungsbeiträge müssen einmal monatlich bei Auszahlung der Löhme in der zweiten Monatshälfte geleistet werden. Für die nicht rechtzeitig eingezahlten bezw. überwiesenen Versicherungsbeiträge werden einheitlich Verzugszinsen in der Höhe von 0,1 % für jeden Tag der Verspätung erhoben. Die Steuern für kulturelle Zwecke und die Beiträge für die Berufsverbände sind vom 1. 9. 1941 durch die Amts-bezw. Betriebsleitung jeweils am 1. des Monats auf das Konto Nr. 159301 der lt. Staatsbank bezw. ihren Filialen zu überweisen. Die privaten Arbeitgeber zahlen die Steuer für kulturelle Zwecke und den einbehaltenen Beitrag für den Berufsverband zusammen mit den Beiträgen der Sozialversicherung an die zuständige Sozialversicherungsstelle.

Die Leistungen der Sozialversicherung werden nach den bisherigen Normen von der Amts-bezw. Betriebsleitung und für die bei privaten Arbeitgebern Beschäftigten von der Sozialversicherungsstelle festgesetzt und erteilt. Die Leistungen der Sozialversicherung werden dabei im vollen bisherigen Umfange (100%) nur jenen gewährt, die für die Berufsverbände weiterhin Beiträge leisten. Eine Bescheinigung hierüber stellen jeweils die Aemter, Betriebe bezw. Arbeitgeber aus.

Die Verordnung des Departements für Sozialfürsorge v. 14. 7. 1941 wird mit Ausnahme der Bestimmung betr. Rechnungsurkunden, ausser Kraft gesetzt. Die Rechnungsurkunden sind zukünftig an den Beauftragen für die Berufsverbände, Sozialversicherungsabteilung, Kowno, Vytauto pr. Nr. 63 einzuschicken.

II. ARBEITSINSPEKTION.

Die Aufgaben des Arbeitsschutzes (nach bisherigem Recht) werden von den Arbeitsinspektoren in den Kreisen und Städten Kowno, Wilna und Schaulen wahrgenommen.

Soweit die Arbeitsinspektoren Betriebsbesuche vornehmen, ist bei den Betriebsbegehungen und der Erörterung von Fragen des Arbeitsschutzes der Betriebsdelegierte zu beteiligen.

Kauen, 7. 9. 1941.

—) **Dr. von RENTELN**

Obwieszczenie

Aż do zreformowania Związków Zawodowych i złożonego w ich ręce ubezpieczenia społecznego i inspekcji pracy, ustanawia się co następuje:

I. UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE.

Urzędy, przedsiębiorstwa i inni pracodawcy płacą nadal składki na ubezpieczenie społeczne (z wyjątkiem prywatnych pracodawców w gospodarstwie rolnym i w gospodarstwach domowych) według ustanowionej taryfy, jak również podatki na cele kulturalne (1 proc. od funduszu wynagrodzenia), a urzędnicy, pracownicy i robotnicy składki na związki zawodowe (1 proc. miesięcznie od wynagrodzenia) według dotychczasowych reguł.

Składki na związki zawodowe potrącają urzędy, przedsiębiorstwa i inni pracodawcy z wynagrodzenia.

Prywatnych pracodawców w gospodarstwie rolnym i gospodarstwie domowym obowiązuje od 1 VIII. 1941 r. odnośnie składek na ubezpieczenie społeczne następujące zarządzenie:

1) prywatni pracodawcy w gospodarstwie rolnym płacą składki za jednego pastucha (chłopca albo dziewczynę do 16 lat) 2 rb. miesięcznie,

za jedną dziewczynę lub pomocnika parobka 3 rb. miesięcznie,

za jedną rodzinę robotniczą na roli i robotników rolnych 4 rb. miesięcznie.

2) pracodawca płaci za jedną w jego gospodarstwie domowym zatrudnioną osobę składki:

w Kownie i w Wilnie — 5 rb. miesięcznie,

w miastach powiatowych — 4 rb. miesięcznie,

w pozostałych miejscowościach — 3 rb. miesięcznie.

Składki na ubezpieczenie społeczne należy płacić kolejno. Ewentualne zaległe składki należy wpłacić dodatkowo. Składki i zaległości winny urzędy i przedsiębiorstwa wpłacać na dotychczasowe konto w filii Litewskiego Banku Państwowego, a prywatni pracodawcy winni wnosić do właściwych punktów ubezpieczenia społecznego.

Składki ubezpieczeniowe muszą być dokonywane raz miesięcznie przy wypłacie wynagrodzeń w II połowie miesiąca. Za niewpłacone w porę, względnie nieprzekazane składki ubezpieczeniowe będą doliczane odsetki od zwłoki w wysokości 0,1 proc. za każdy dzień opóźnienia. Podatki na cele kulturalne i składki na Związki zawodowe winny być od 1 września 1941 r. przez kierownictwa urzędów i przedsiębiorstw przekazywane pierwszego każdego miesiąca na konto Nr. 15930 do Banku Litewskiego względnie do jego filij. Prywatni pracodawcy wpłacają podatek na cele kulturalne i zatrzymane na związek zawodowy składki razem ze składkami na ubezpieczenie społeczne do właściwych punktów społecznego ubezpieczenia.

Świadczenia ubezpieczenia społecznego są ustalane i udzielane według dotychczasowych norm przez kierownictwa urzędów względnie przedsiębiorstw, a dla zatrudnionych u prywatnych pracodawców przez punkt ubezpieczenia społecznego. Świadczenia ubezpieczenia społecznego są przy tym zapewnione w pełnym dotychczasowym zakresie (100 proc.) tylko dla tych, którzy nadal płacą składki na związki zawodowe. Zaświadczenia w tym względzie wystawiają każdorazowo urzędy, przedsiębiorstwa, względnie pracodawcy.

Zarządzenie departamentu opieki społecznej z dn. 14 VII 1941 r. traci swą ważność, wyjąwszy postanowienie, dotyczące dowodów rachunkowych. Dowody rachunkowe należy w przyszłości nadsyłać do pełnomocnika dla związków zawodowych. Oddział Ubezpieczenia Społecznego, Kowno, Vytauto pr. Nr. 63.

II. INSPEKCJA PRACY.

Zadania ochrony parcy (według dotychczasowego prawa) będą dopilnowywane przez inspektorów pracy w powiatach i miastach: Kownie, Wilnie i Szawlach.

O ile inspektorowie pracy przedsiębiorą odwiedziny przedsiębiorstwa, winien w obchodzie przedsębiorstwa i przy omawianiu zagadnień ochrony pracy uczestniczyć delegat przedsiębiorstwa.

Kowno, 7. IX. 1941.

(—) **Dr. von Renteln**

Anordnung Nr 1

des Reichskommissars für das Ostland auf dem Gebiete der Vieh- und Fleischwirtschaft.

Betr.: Schlachtviehmarktordnung und Vorläufige Verbrauchsregelung für Fleisch.

I.

Schlachtvieh im Sinne dieser Anordnung sind

Rindvieh,
einschl. Kälber,
Schweine,
Schafe,
Ziegen und
Pferde,

soweit ihre Schlachtung zum menschlichen Genuss erfolgen soll.

ERFASSUNG.

II.

Im Interesse der Sicherung der Erzeugung und gerechten Verteilung wird Schlachtvieh, Fleisch und Fleischwaren im Gebiet von Litauen und Lettland ausschliesslich durch die Organisationen der Bekona-Exports und „Maistas" A. G. erfasst.

III.

Betriebe, die Schlachtvieh erzeugen oder zu gewerblichen Zwecken halten, dürfen Schlachtwieh, Fleisch und Fleischwaren nur über die genannten Erfassungsorganisationen bezw. ihre Beauftragten in den Verkehr bringen. Die entgeltliche und unentgeltiche Abgabe von Schlachtvieh, Fleisch und Fleischwaren an Verbraucher, die nicht dem Erzeugerhaushalt angehören, ist verboten. Ausgenommen ist die Abgabe in gewerblich schlachtenden Gastwirtschaften und sonstigen Versorgungsbetrieben. Als Haushaltsangehörige gelten nur solche Personen, die zur Hausgemeinschaft gehören oder Naturalleistungen an Stolle von Barlohn zu beanspruchen haben.

IV.

Verboten ist ferner jeder Versand von Fleisch oder Fleischwaren durch oder für Erzeuger oder gewerblich Vieh haltende Betriebe an Verbraucher.

V.

Ausnahmen von dem Verbot in Ziff. III und IV können im Falle, dass Fleisch aus nicht transportfähigen Notschlachtungen anfällt, von den zuständigen Stellen bewilligt werden.

ABNAHME.

VI.

Die Erfassungsorganisationen und ihre Beauftragten sind bis auf weiteres ermächtigt, Abnahmeorte und Abnahmezeiten für die einzelnen Bezirke, Kreise und Gemeinden festzusetzen und in geeigneter Weise bekanntzugeben. Die Generalkommissar bezw. in ihrem Auftrag die Bezirks- und Kreislandwirte können hierbei Anweisungen erteilen.

VII.

Die Abnahme der erfassten Schlachttiere an den Bekanntgegebenen Orten erfolgt durch die Beauftragten der in Ziff. II genannten Organisationen nach folgenden Bedingungen:

1. Die Gewichtsfeststellung erfolgt ausschliesslich in lebendem Zustand unter Berücksichtigung eines Gewichtsabzuges für Nüchterung i. H. von 5 Prozent des Bruttogewichts in Kilogramm.

2. Der Feststellung des Kaufpreises (Uebernahmepreises) werden die jeweils festgesetzten Preise je Kilogramm Lebendgewicht zu Grunde gelegt. Der sich aus Gewicht und Preis ergebende Uebernahmepreis wird dem Verkäufer sofort bei der Uebernahme ausbezahlt bezw. auf Wunsch überwiesen oder gutgeschrieben.

3. Zur Beurkundung der ordnungsmässen Ablieferung bezw. Uebernahme erhält der Verkäufer eine Uebernahmebescheinigung, aus der Art, Anzahl und Gewicht der abgelieferten Tiere, sowie der hierfür gezahlte Kaufpreis ersichtlich sind. Diese Bescheinigung ist vom Verkäufer zum Nachweis für die erfolgte Ablieferung mindestens ein Jahr lang aufzubewahren und den mit der Ablieferungskontrolle beaufrichtigten Stellen vorzuzeigen. Für jede Tiergattung ist eine besondere Bescheinigung auszustellen.

VERWERTUNG.

VIII.

Die Erfassungsorganisationen haben die erfassten Schlachttiere sowie die erfassten Mengen an Fleisch und Fleischwaren zu verwenden und sie auf dem zweckmässigsten, schnellsten und billigsten Wege den Verarbeitungsbetrieben bezw. Verbrauchsorten zuzuführen. Die Verarbeitungsbetriebe und Verbrauchsorte können vorgeschrieben werden.

AUFZEICHNUNGEN.

IX.

Bei der Erfassung und Verwertung der Schlachttiere haben die Erfassungsorganisationen bezw. ihre Beauftragten die Auflagen zu beachten, welche ihnen durch die General kommissare hinsichtlich der zu fertigenden Aufzeichnungen und des einzuhaltenden Kontenplanes in der Buchführung gemacht werden.

VERBRAUCHSREGELUNG.

X.

Die Deckung des Bedarfs der Zivilbevölkerung an Fleisch und Fleischwaren erfolgt durch die nächstgelegenen Erfassungsstellen, Schlachthäuser und Wurstfabriken. Diese erhalten entweder unmittelbar oder über die zuständige einheimische Verwaltungsbehörde von den Generalkommissaren bezw. in ihrem

(Fortsetzung auf Seite 4)

Zarządzenie Nr 1

Komisarza Rzeszy dla Kraju Wschodniego na odcinku gospodarki bydłem oraz mięsem.

Dotyczy uregulowania rynku bydła, przenaczonego na ubój, oraz tymczasowej regulacji spotrzebowania mięsa.

I.

Przez bydło przenaczone na ubój według niniejszego zarządzenia należy rozumieć:

bydło rogate,
włączając cielęta,
świnie,
owce,
kozy i
konie,

o ile się je zabija w celach spożywania przez ludzi.

REJESTRACJA.

II.

Celem zabezpieczenia hodowli oraz sprawiedliwego podziału, bydło, przeznaczone na ubój, mięso oraz wyroby mięsne na obszarze Litwy i Łotwy rejestruje wyłącznie Organizacja Eksportu Bekonów oraz „Maistas" sp. Akc.

III.

Przedsiębiorstwa, które zajmują się hodowlą bydła, przeznaczonego na ubój, lub też trzymają je w celach przemysłowych, mogą bydło, przeznaczone na ubój, mięso, oraz wyroby mięsne puszczać na rynek jedynie za pośrednictwem wymienionych organizacyj rejestracyjnych, lub ich pełnomocników. Oddawanie bydła, przeznaczonego na ubój, mięsa oraz wyrobów mięsnych, czy to za darmo, czy też za pieniądze takim konsumentom, którzy nie należą do gospodarstwa hodowlanego, jest zabronione. Wyjątek stanowi oddawanie w jadłodajniach, dokonywujących uboju w celach przemysłowych, jak również w innych przedsiębiorstwach aprowizacyjnych. Za należące do gospodarstwa uważa się jedynie te osoby, które należą do wspólnoty domowej, albo też które mogą wymagać świaczeń w naturze zamiast gotówki.

IV.

Zabronione jest następnie jakiekolwiek przesyłanie konsumentom mięsa lub wyrobów mięsnych przez hodowców lub dla tychże, jak również przez przedsiębiorstwa, trzymające bydło w celach przemysłowych.

V.

W wypadu, jeśli mięso pochodzi z koniecznego uboju bydła, które nie jest zdolne do transportu, kompetentne władze mogą dać zezwolenie na odstępstwo od zakazu, zawartego w punkcie III i IV.

ODBIÓR.

VI.

Organizacje rejestrujące oraz ich pełnomocnicy aż do dalszych zarządzeń są upoważnieni ustalić, jak również podać w odpowiedni sposób do wiadomości miejsce oraz czas odbioru w poszczególnych obwodach powiatowych oraz gminach. Generalny Komisarz lub z jego polecenia obwodowi i powiatowi agronomowie mogą przy tym dawać wskazówki.

VII.

Odbioru zarejestrowanego bydła, przeznaczonego na ubój, dokonuje w miejscach podanych do wiadomości pełnomocnik wymienionych w punkcie II organizacyj na podanych poniżej warunkach:

1) wagę ustala się, ważąc bydło tylko żywe, odlicza się przy tym na czczość 5% w kilogramach od wagi brutto.

2) Podstawą ceny kupna (ceny odbioru) będą każdorazowo ustalone ceny kilograma żywej wagi.

3) Na dowód zgodnego z zarządzeniem odstawienia czy też odbioru sprzedawca otrzymuje potwierdzenie odbioru, na którym uwidocznione są rodzaj, ilość oraz waga odstawionego bydła, jak również zapłacona za niego kwota. Potwierdzenie to, jako dowód dokonanego odstawienia, sprzedawca winien zachować przynajmniej przez rok oraz okazać organom, którym powierzono kontrolę nad odstawianiem. Dla każdego rodzaju zwierząt należy wydać osobne potwierdzenie.

WYKORZYSTANIE.

VIII.

Organizacje rejestrujące winny zarejestrowane bydło przeznaczone na ubój, jak również otrzymane z niego zasoby mięsa i wyrobów mięsnych wykorzystać, oraz dostarczyć w sposób jak najbardziej celowy i szybki, jak również jak najtańszą drogą do zakładów przetwórczych lub miejsc spożycia. Zakłady przetwórcze oraz miejsca spożycia mogą być wskazane.

WYKAZY.

IX.

Przy rejestracji oraz wykorzystaniu bydła, przeznaczonego na ubój, organizacje rejestrujące lub ich pełnomocnicy winni mieć na uwadze kontyngenty, które otrzymali od Generalnego Komisarza odnośnie sporządzania wykazów jak również trzymania się w buchalterii planu kosztów.

REGULOWANIE SPOŻYCIA.

X.

Pokrycie zapotrzebowania mięsa oraz wyrobów mięsnych dla ludności cywilnej odbywa się przy pomocy najbliżej położonych urzędów rejestracyjnych, rzeźni, oraz wytwórni kiełbas. Potrzebne zasoby otrzymują one albo bezpośrednio lub też za pośrednictwem właściwego swojego urzędu administracyjnego od

(Dokończenie na str. 4)

Auftrag von den Bezirks-und Kreislandwirten die nortwendigen Mengen freigegeben. Die städtischen Verwaltungen, denen die Mengen für die Zivilbevölkerung freigegeben worden, tragen den Generalkommissaren gegenüber die Verantwortung, dass nur die genehmigte Menge ausgegeben wird. Sie sind für die Verteilung der Waren durch die Lebensmittelgeschäfte bezw. sonstige Verteilungsstätten allein verantwortlich.

XI.

Alle Geschäfte, Betriebe und Märkte, die Fleisch oder Fleischwaren abgeben, haben sich bei der Abgabe an die Verbraucher nach den jeweils geltenden Bezugsregelungen zu richten. Die Abgabe von Fleisch und Fleischwaren von Bearbeitungsbetrieben und Sammelstellen unmittelbar Verbraucher ist untersagt. Bei Bestimmung der Ziff. III bleibt unberührt.

XII.

An angehörige der Deutschen Wehrmacht und anderer Deutscher Organisationen und Behörden dürfen ohne gültigen, mit Dienststempel versehenem Bezugsausweis Fleisch und Fleischwaren nicht abgegeben werden.

XIII.

Die Ueberwachung der Durchführung der vorstehenden Bestimmungen obliegt den Bezirks- und Kreislandwirten der Generalkommissare.

XIV.

Die bereits von den Wirtschaftskommandos erlassenen Anordnungen auf dem Gebiete der Vieh-und Fleischwirtschaft bleiben unbericht, soweit sie dieser Anordnungen nicht entgegenstehen.

XV.

Die Generalkommissare können Ausführungsbestimmungen zu den vorstehenden Anordnungen erlassen.

XVI.

Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung und gegen die von den Genearlkommissaren erlassenen Ausführungebestimmungen werden nach den geltenden Bestimmungen bestraft.

XVII.

Diese Anordnung tritt 6. 9. 1941 in Kraft.

gez. LOHSE
Reichskommissar für Ostland.

Diese Anordnung wird hiermit verkündet.

gez. Dr. von RENTELN.
Der Generalkommissar in Kauen.

Ausführungsbestimmungen

Für die Anordnung Nr. 1 des Hernn Reichskommissar auf dem Gebiete der Vieh- und Fleischwirtschaft erlasse ich folgende Ausführungsbestimmungen, die bis auf Widerruf für das gesamte Gebiet des ehemaligen Freistaates Litauen Gültigkeit haben.

I.

Als Erfassungsorganisation auf dem Gebiete der Vieh- und Fleischwirtschaft gilt für den ehemaligen Freistaat Litauen die „M a i s t a s" A. G.

II.

Als Fleisch im Simme der Anordnung gilt alles frische, gefrorene, angesalzene und gepökelte Fleisch von Rindern, Schweinen, Kälbern, Schafen, Ziegen und Pferden, das sich zum Genusse für Menschen eignet.

Als Fleischwaren im Sinne der Anordnung gelten, Wurst Fleischdauer- und Fleischräucherwaren, sowie Fleisch in luftdicht abgeschlossenen Behältnissen, Fett, Schmalz und sonstige Erzeugnisse, sofern diese Waren aus dem Fleisch von Rindern, Schweinen, Kälbern, Schafen Ziegen und Pferden hergestellt sind.

Singemäss finden sämtliche Bestimmungen der Anordnung Nr. 1 und der hierzu erlassenen Ausführungsbestimmungen im vollen Umfange auch auf Schlachtgefrügel aller Art Anwendung.

III.

Der An- und Verkauf von zur Aufzucht geeigneten Jungrindern und weiblichen Kälbern zu Schlachtzwecken ist verboten.

IV.

Die „M a i s t a s" A. G. kann gemäss Z fr. III. VI und VIII der Anordnung Nr. 1 die in den einzelnen Verbrauchsorten vorahndenen Konsumgenossenschaften und gewerblich schlachtenden Betriebe mit der Erfassung und Verwertung von Schlachtvieh zur örtlichen Bedarfsdeckung beauftragen. Die Beauftragten haben der „Maistas" A. G. gemäss Ziff. X bis XII der Anordnung Nr. 1 Meldung über die Durchführung der Verbrauchsregelung zu erstatten.

V.

Als gültige Ausweise gemäss Ziff. XII der Anordnung Nr. 1 gelten nur die vom Generalkommissare bezw. einem Heeresverpflegungslager (HWL), von der bodenständigen Heeresverpflegungsstelle 724 bezw. der zuständigen Feldkommendantur ausgestelle, mit Dienstsiegel versehene Bezugsausweise.

Diese Anordnung wird hiermit verkündet.

Kauen, den 6. September 1941

(gez.) Dr. v. RENTELN
Der Generalkommissar in Kauen.

Generalnego Komisarza lub z jego polecenia od obwodowych i powiatowych organów. Zarządy miast, które otrzymały zasoby dla ludności cywilnej, odpowiedzialne są przed Generalnym Komisarzem za wydanie tylko takiego zasobu, jaki otrzymały. Tylko one są odpowiedzialne za rozdzielenie towaru przez sklepy spożywcze lub też przez inne punkty rozdzielające.

XI.

Wszystkie sklepy, zakłady oraz rynki, które wydają mięso lub wyroby mięsne przy wydawaniu ich konsumentom, winny się stosować do każdorazowo obowiązującego porządku pobierania. Zabrania się wydawania bezpośrednio konsumentom mięsa lub wyrobów mięsnych przez zakłady przetwórcze oraz punkty zbiorcze. Przepis punktu III pozostaje niezmieniony.

XII.

Członkom Niemieckich Sił Zbrojnych oraz in. niemieckich organizacyj, jak również urzędów, nie wolno wydawać mięsa i wyrobów mięsnych bez ważnego zaopatrzonego urzędową pieczęcią zezwolenia na nabycie.

XIII.

Nad wykonaniem niniejszych zarządzeń czuwają obwodowi i powiatowi komisarze rolni przy Generalnych komisarzach.

XIV.

Wydane już zarządzenia komend gospodarczych w zakresie gospodarki bydłem oraz mięsem utrzymuje się w mocy, o ile nie są sprzeczne z niniejszym zarządzeniem.

XV.

Generalni Komisarze są upoważnieni do wydania przepisów wykonawczych do niniejszego zarządzenia.

XVI.

Niestosowanie się do niniejszego zarządzenia, jak również do przepisów wykonawczych, wydanych przez Generalnych Komisarzy, będzie karane zgodnie z obowiązującymi przepisami.

XVII.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 6 września 1941 r.

(—) Lohse.
Komisarz Rzeszy dla Kraju Wschodniego.

Powyższe zarządzenie niniejszym podaje się do wiadomości.

(—) Dr. von Renteln
Generalny Komisarz w Kownie.

Przepisy wykonawcze

Do zarządzenia No. 1. Pana Komisarza Rzeszy w zakresie gospodarki bydłem oraz mięsem wydaję następujące przepisy wykonawcze, które aż do odwołania obowiązują na całym obszarze byłego wolnego państwa litewskiego.

I.

Organizacją rejestrującą w zakresie gospodarki bydłem oraz mięsem dla byłego wolnego państwa litewskiego jest „Maistas" Sp. Akc.

II.

Przez mięso, o którym jest mowa w zarządzeniu, należy rozumieć każde świeże, mrożone, solone i marynowane mięso wołowe, wieprzowe, cielęce, baranie, kozie i końskie, które nadaje się do spożywania przez ludzi.

Przez wyroby mięsne, o których jest mowa w zarządzeniu, należy uważać kiełbasy, solone i wędzone wyroby mięsne, jak również mięso w szczelnie zamkniętych puszkach, tłuszcz, smalec oraz inne podobne wyroby, o ile zostały sporządzone z mięsa wołowego, wieprzowego, cielęcego, baraniego, koziego i końskiego.

Zgodnie z intencją wszystkie przepisy zarządzenia No. 1. jak również wydanych do tego przepisów wykonawczych mają całkowite zastosowanie do różnego rodzaju drobiu, nadającego się do zarżnięcia.

III.

Zabrania się kupować oraz sprzedawać na ubój odpowiednie do hodowli byczki i jałówki.

IV.

Zgodnie z punktem III, VI i VII zarządzenia No. 1. „Maistas" Sp. Akc. może powierzyć istniejącym w poszczególnych punktach spożycia kooperatywom, jak również przedsiębiorstwom, trudniącym się zawodowo ubojem rejestrację, oraz wykorzystanie bydła, przeznaczonego na ubój, na pokrycie miejscowego zapotrzebowania. Pełnomocnicy, zgodnie z punktem X—XII zarządzenia No. 1. winni „Maistosowi" Sp. Akc złożyć meldunek o realizacji uregulowania spożycia.

V.

Jako ważne zapotrzebowanie, zgodnie z punktem XII zarządzenia No. 1. należy uważać te zaopatrzone urzędową pieczęcią zezwolenia na nabycie, które są wydane przez Generalnego Komisarza, wzgl. obóz zaopatrywania wojska (H. V. L.), przez miejscowy urząd zaopatrywania wojska 724 wzgl. kompetentną komendanturę polową.

Niniejsze zarządzenie podaje się do wiadomości.

(—) Dr. von Renteln
Generalny Komisarz w Kownie.

Kowno, 6 września 1941 r.

Anordnung Nr 1

des Reichskommissars für das Ostland auf dem Gebiete der Milch- und Fettwirtschaft.
Betr.: Milchablieferungspflicht und vorläufige Verbrauchsregelung für Butter.

MILCHABLIEFERUNGSPFLICHT

I.

Zur Sicherung der Ernährung und zur Steigerung der Erzeugung von Molkereibutter haben die Milcherzeuger im Gebiet von Litauen und Lettland sämtliche nicht im Erzeugerhaushalt zur Ernährung der Haushaltsangehörigen oder des Viehbestandes benötigten Milchmengen nach Massgabe der folgenden Bestimmungen abzuliefern. Frischmilch darf in Zukunft nur für den Haushaltsbedarf derjenigen Verbraucher abgegeben werden, die in derselben Landgemeinde wohnen. Jede entgeltiche und unentgeltiche Abgabe von Milch vom Erzeuger unmittelbar an andere Verbraucher ist untersagt.

Die Generalkommissare bestimmen den Kreis der Milcherzeuger, die der Ablieferungspflicht unterworfen sind.

II.

Zur Abnahme von Milch sind in Zukunft ausschliesslich die Molkereibetriebe bezw. deren Rahmstationen und Sammelstellen befugt.

III.

Diejenigen Milcherzeuger, die nach den Bestimmungen der Generalkommissare von der Milchablieferungspflicht befreit sind und aus den nicht für ihren eigenen Betrieb benötigten Milchmengen Landbutter, Käse oder sonstige Milcherzeugnisse herstellen, haben diese Waren ebenfalls abzuliefern. Die Abnahmestellen werden von den Generalkommisaren bezw. in ihrem Auftrag von den Bezirks- oder Kreislandwirten bekanntgegeben. Die Abgabe von Käse, Butter oder sonstigen Milcherzeugnissen unmittelbar an Verbraucher ist mit der in Ziff. I genannten Ausnahme untersagt.

IV.

Die Ueberwachung der Durchführung der Milch- bezw. Butter- Käseablieferungspflicht in den Kreisen obliegt den Bezirks- und den Kreislandwirten der Generalkommissare. Diese handeln im Einvernehmen mit den deutschen Gebietskommissaren. Sie können sich zur Durchführung ihrer Aufgabe der vorhandenen molkereiwirtschaftlichen Betriebestätten und der Organe der einheimischen milchwirtschaftlichen Zentraleverbände bedienen. Die Bezirks- und Kreislandwirte können in begründeten Ausnahmefällen anstelle der Milchablieferung die Landbutterherstellung und deren Ablieferung genehmigen.

VERBRAUCHSREGELUNG FUR BUTTER

V.

Die Deckung des Butterbedarfs der Zivilbevölkerung in den Städten erfolgt durch die nächstgelegenen Molkereien, Rahmstationen oder Landbutter-Sammelstellen. Diese erhalten unmittelbar oder über die zuständige einheimische Verwaltungsbehörde von den Generalkommissaren bezw. in ihrem Auftrag von den Bezirks- und Kreislandwirten die Anweisung welche Mengen sie freizugeben haben. Sie tragen den Generalkommissaren gegenüber die Verantwortung, dass nur die genehmigte Menge ausgegeben wird.

VI.

Die städtische Verwaltungsbehörde ist für die Verteilung der Molkereiprodukte durch die Lebensmittelgeschäfte bezw. sonstige Verteilungsstätten verantwortlich. Alle Geschäfte, Betriebe und Märkte, die Molkereiprodukte an Verbraucher abgeben, haben sich dabei nach den jeweils geltenden Bezugsregelungen zu richten. Die unmittelbare Abgabe von Molkereiprodukten von Verarbeitungsbetrieben und Sammelstellen an Verbraucher ist untersagt.

VII.

An Angehörige der deutschen Wehrmacht und anderer deutscher Organisationen und Behörden darf ohne gültigen mit Dienststempel versehenen Bezugsausweis von den Generalkommissaren oder den nachgeordneten Stellen weder Butter noch Sahne abgegeben werden.

VIII.

Die bereits von den Wirtschaftskommandos erlassenen Bestimmungen auf dem Gebiete der Milch- und Butterwirtschaft bleiben in Kraft, soweit sie dieser Anordnung nicht entgegenstehen.

IX.

Die Generalkommissare können Ausführungsbestimmungen zu dieser Anordnung erlassen.

X.

Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung und gegen die von den Generalkommissaren erlassenen Ausführungsbestimmungen werden nach den geltenden Bestimmungen bestraft.

XI.

Diese Anordnung tritt am 6. 9. 1941 in Kraft.

gez. Lohse.
Reichskommissar für das Ostland.

Diese Anordnung wird hiermit verkündet.

gez. Dr. von Renteln
Der Generalkommissar in Kauen.

Zarządzenie Nr 1

Komisarza Rzeszy dla Wschodniego Kraju w zakresie gospodarki mlecznej i tłuszczu.
W sprawie obowiązku dostawy mleka i tymczasowego regulowania spożycia masła.

OBOWIĄZEK DOSTAWY MLEKA.

I.

W celu zabezpieczenia wyżywienia i zwiększenia produkcji masła w mleczarniach producenci mleka w okręgu Litwy i Łotwy winni odstawić całą ilość mleka, której nie potrzebują w gospodarstwie hodowlanym do wyżywienia członków rodziny albo bydła, według następujących przepisów.

Świeże mleko może być sprzedawane w przyszłości tylko na potrzeby gospodarstw domowych tym konsumentom, którzy mieszkają w obrębie tej samej gminy wiejskiej. Producent nie ma prawa oddawać mleka płatnie, czy też bezpłatnie innym konsumentom. Komisarze generalni ustalają, którzy producenci mleka podlegają obowiązkowi dostawy.

II.

Do odbioru mleka upoważnione są na przyszłość wyłącznie mleczarnie lub ich stacje zbierania śmietany i punkty zbiorcze.

III.

Ci z pośród producentów mleka, którzy zgodnie z postanowieniem Generalnych Komisarzy zwolnieni zostali z obowiązku dostawy mieka, a z mleka, którego nie zużywają na swoje własne potrzeby, wyrabiają masło wiejskie, sery, albo inne przetwory mleczne, również obowiązani są do odstawienia tych produktów. Punkty odbioru będą podane do wiadomości przez generalnych komisarzy lub też z ich polecenia przez obwodowych albo powiatowych agronomów. Dostawa serów, masła, albo innych przetworów mlecznych bezpośrednio konsumentom, jest wraz z wymienionym w punkcie I wyjątkiem zabroniona.

IV.

Nadzór nad obowiązkiem dostawy mleka, czy też masła i serów na terenie powiatów mają dokonywać obwodowi i powiatowi agronomowie przy generalnych komisarzach. Ci działają w porozumieniu z niemieckimi okręgowymi komisarzami. Przy wykonywaniu swoich obowiązków mogą oni korzystać z istniejących przedsiębiorstw mleczarskich oraz miejscowych organów centralnych związków mleczarskich. Obwodowi i powiatowi agronomowie mogą zezwolić w zasadniczych wyjątkowych wypadkach na wyrabianie masła wiejskiego oraz dostarczanie tegoż zamiast dostawy mleka.

REGULOWANIE ZUŻYCIA MASŁA.

V.

Zapotrzebowanie masła dla ludności cywilnej w miastach pokrywają najbliżej położone mleczarnie, stacje zbierania śmietany albo zbiorcze punkty wiejskiego masła. Otrzymują one albo przez odnośne miejscowe władze samorządowe od generalnych komisarzy, lub też z ich polecenia od obwodowych i powiatowych agronomów dyrektywy, jakie ilości masła mają oni wydawać. Są oni odpowiedzialni wobec generalnych komisarzy za wydawanie tylko dozwolonej ilości masła.

VI.

Miejskie władze samorządowe są odpowiedzialne za rozdział produktów mleczarskich przez sklepy żywnościowe lub też inne punkty rozdzielcze. Wszystkie sklepy, przedsiębiorstwa i rynki, które wydają produkty mleczarskie konsumentom, winny przy tym kierować się każdorazowo obowiązującymi przepisami, regulującymi pobieranie. Bezpośrednie wydawanie konsumentom produktów mleczarskich przez zakłady przetwórcze i punkty zbiorcze jest zabronione.

VII.

Osobom, należącym do niemieckich sił zbrojnych i innych niemieckich organizacyj i władz, nie wolno wydawać masła i śmietany bez ważnego zezwolenia na nabycie, zaopatrzonego urzędową pieczątką, a wydanego przez generalnych komisarzy albo podległe im urzędy.

VIII.

Ogłoszone już przez komendy gospodarcze przepisy w zakresie gospodarki mlecznej i masła pozostają w mocy, o ile nie są sprzeczne z niniejszym zarządzeniem.

IX.

Generalni Komisarze mogą wydać przepisy wykonawcze do niniejszego zarządzenia.

X.

Niestosowanie się do niniejszego zarządzenia i do wydanych przez Generalnych Komisarzy przepisów wykonawczych będzie karane według obowiązujących przepisów.

XI.

Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z dniem 6. IX. 1941 r.

(—) Lohse.
Komisarz Rzeszy dla Kraju Wschodniego.

(—) Dr. von Renteln
Generalny Komisarz w Kownie.

Ausführungsbestimmungen

Für die Anordnung Nr. 1 des Reichskommissars auf dem Gebiete der Milch- und Fettwirtschaft erlasse ich folgende Ausführungsbestimmungen, die bis auf Widerruf für das gesamte Gebiet des ehemaligen Freistaates Litauen Gültigkeit haben.

I.

A. Die unbedingte Ablieferunspflicht ist mit sofortiger Wirkung für nachstehend genannte Kreise angeordnet:

1. Biržai, 2. Kedainiai, 3. Mažeikiai, 4. Raseiniai, 5. Rokiškis, 6. Šakiai, 7. Šiaulai, 8. Telšai, 9. Ukmerge und 10. Vilkawiškis.

B. In den nachstehend genannten Kreisen wird die unbedingte Milchablieferungspflicht für alle diejenigen Erzeugerbetriebe angeordnet, deren Erzeugungsstätte nicht mehr als 8 klm. von der nächstgelegenen Molkerei, bezw. Käserei, Milchsammelstelle oder Rahmstation entfernt liegt.

Dies gilt in den Kreisen:

1. Alytus, 2. Kaunas, 3. Kretinga, 4. Marijampole, 5. Panevežys, 6. Švenčioneliai, 7. Švenčionys, 8. Seinai, 9. Tauroge, 10. Trakai, 11. Utena, 12 Vilnius, und 13. Zarasai.

In den unter B genannten Kreisen haben die nicht zur Milchablieferung verpflichteten Erzeugerbetriebe bis auf weiteres anstelle der Milchablieferung die von ihnen im Erzeugerbetriebe hergestellten Milcherzeugnisse (Butter, Sahne, Käse und sonstige Milcherzeugnisse) an die für ihren Wohnsitz zuständige Sammelstelle abzuliefern.

Die „Pienocentras" ist beauftrag die gemäss Ziffer IV bis VI der Anordnung Nr. 1 vorgesehenen Sam-

(Fortsetzung auf Seite 5)

Przepisy wykon·wcze

Do rozporządzenia No. 1. Komisarza Rzeszy w zakresie gospodarki mlecznej i tłuszczowej wydaję następujące przepisy wykonawcze, które obowiązują aż do odwołania na całym obszarze byłego wolnego państwa litewskiego.

I.

A. Zarządza się bezwarunkowy obowiązek dostawy z natychmiastową wykonalnością dla niżej wymienionych powiatów: 1. Birże, 2. Kiejdany, 3. Możejki, 4. Rosienie, 5. Rokiszki, 6. Szaki, 7. Szawle, 8. Telsze, 9. Wiłkomierz i 10. Wiłkowiszki.

B. W niżej wymienionych powiatach zarządza się bezwarunkowy obowiązek dostarczania mleka dla tych wszystkich producentów, których miejsce wytwórczości jest oddalone nie więcej jak 8 klm. od najbliższej mleczarni, względnie serowarni, punktu zbiorczego dla mleka lub śmietanki.

Dotyczy to powiatów:

1. Olita, 2. Kowno, 3. Kretynga, 4. Mariampol, 5. Poniewież, 6. Nowe Święciany, 7. Święciany, 8. Sejny, 9. Taurogi, 10. Troki, 11. Uciany, 12. Wilno, 13. Jeziorosy.

Nie zobowiązani do dostawy mleka producenci w wymienionych powiatach pr. B. winni aż do dalszych zarządzeń wyprodukowane w ich przedsiębiorstwach produkty mleczne (masło śmietana, ser i inne produkty mleczne) dostarczać zamiast mleka do znajdującej się najbliżej ich mieszkania stacji zbiorczej.

„Pienocentras" otrzymał polecenie zorganizować przewidziane pod liczbą IV do VI zarządzenia No. 1. stacje zbiorcze masła wiejskiego i in-

(Dokończenie na str.

melstellen für Landbutter und sonstige landwirtschaftliche Milcherzeugnisse einzurichten.

Die „Pienocentras" hat die Errichtung derartiger Sammelstellen im Einvernehmen mit den Bezirks- und Kreislandwirten vorzunehmen und für Bekanntgabe in ortsüblicher Weise zu sorgen. Grundsätzlich müsse dabei die bisherigen Absatzverhältnisse berücksichtigt werden. Die Bezahlung der abgelieferten Milcherzeugnisse hat nach den Grundsätzen und Preisen zu erfolgen, die der „Pienocentras" durch besondere Anweisungen zur Auflage gemacht werden.

Die Erzeugerpreise für solche Milchlieferanten, welche nicht als Genossen einer Molkereigenossenschaft angehören, dürfen bis zu 10% niedriger bemessen werden, als diejenigen für die Genossenschaftsmitglieder. Der sich daraus ergebende Unterschiedsbetrag ist den Nichtmitgliedern von der zuständigen Molkereigenossenschaft gemäss den Bedingungen des Genossenschaftsstatuts auf Geschäftsanteilkonto gutzuschreiben.

II.

Der nach den Bestimmungen der Anordnung Nr. 1 und der Ziffer I. dieser Ausführungsbestimmungen angeordneten Milchablieferungspflicht unterliegen alle Milcherzeuger. Als Haushaltangehörige im Sinne der Anordnung Nr. 1 gelten nur solche Personen, die zur Hausgemeinschaft gehören, bzw. im Erzeugerbetrieb arbeiten und Naturalleistungen als Arbeitsentgelt zu beanspruchen haben.

Für die Ernährung des Viehbestandes soll möglichst weitgehend Magermilch anstelle von Vollmilch verwendet werden. Die Verfütterung von Vollmilch an Schweine muss unterbleiben.

gen. Dr. von RENTELN
Der Generalkommissar in Kauen.
Kauen, den 6. September 1941.

nych produktów mlecznych gospodarstwa wiejskiego.

„Pienocentras" winien uruchomić takie punkty zbiorcze w porozumieniu z obwodowymi i powiatowymi agronomami rolnymi, jak również postarać się o podanie tego do wiadomości zgodnie z miejscowym zwyczajem. W zasadzie należy uwzględnić dotychczasowe stosunki w zakresie rynku zbytu. Należność za dostarczone produkty mleczne winna być regulowana według zasad oraz cen, które zostaną ustalone dla „Pienocentrasu" przez specjalne wskazówki, dotyczące kontyngentów.

Ceny produl v dostarczanych przez dostawców mleka nie będących członkami spółki mleczarskiej mogą być obliczone o 10% niżej niż ceny dla członków spółki mleczarskiej. Wynikającą stąd różnicę kwoty właściwa spółka mleczarska zgodnie z postanowieniami statutu spółki winna przypisać nieczłonkom na konto udziału w zyskach.

II.

Obowiązkowi dostarczania mleka zarządzonemu zgodnie z przepisami zarządzenia No. 1. jak również z punktem I. niniejszych przepisów wykonawczych, podlegają wszyscy producenci mleka. Za należące do gospodarstwa w myśl zarządzenia No. 1 uważa się tylko te osoby, które należą do wspólnoty domowej względnie pracują w przedsiębiorstwie wytwórczym, oraz jako zapłatę mogą wymagać świadczenia w naturze.

Dla żywienia bydła należy używać w sposób jak najdalej idący mleka chudego zamiast pełnotłustego. Należy zaprzestać karmienia świń pełnotłustym mlekiem.

(—) Dr. von Renteln
Generalny Komisarz.
Kowno, 6 września 1941 r.

Wiadomości z dnia

11 września — CZWARTEK — Prota i Jacka

— SZKOŁA RZEMIEŚLNICZA PRZYJMUJE UCZNIÓW. III Szkoła Rzemieślnicza w Wilnie przy ul. Sventosios (b. Gdańskiej) 3 przyjmuje do dnia 25 września br. podania od kandydatów w wieku od lat 14 z ukończoną szkołą powszechną. Szkoła posiada dział metalowy i elektryczny oraz odpowiednie warsztaty i laboratoria. Uczniowie b. rzemieśl. szkoły dokształcającej mogą być przyjęci do odpowiednich klas III Szkoły Rzemieślniczej. Kancelaria szkoły załatwia również wszystkie sprawy zlikwidowanych b. szkół dokształcających dla rzemieślników.

— EGZAMINY W SZKOLE MUZYCZNEJ. Wileńska Szkoła Muzyczna ogłosiła egzaminy dla kandydatów w następującym porządku: 10 września instrumenty smyczkowe, 11 — fortepian i organy, 12 — śpiew. Początek egzaminów codziennie o godz. 16. Początek zajęć w szkole 15 września.

Podania należy składać na ręce Dyrektora Szkoły, załączyć metrykę urodzenia, zaświadczenia szkolne, świadectwo lekarskie i 5 rb. na koszta egzaminacyjne.

Przy szkole uruchomione będą klasy konserwatoryjne (kurs VI, VII i VIII). Wszyscy byli członkowie Szkoły Muzycznej powinni się zarejestrować w Kancelarii Szkoły (ul. Skapo 11 — (b. Skopówka do nia 10 września br.

— SEKRETARZE GMIN ZAPOZNALI SIĘ Z METRYKACJĄ CYWILNĄ. Podczas ostatniego zjazdu sekretarzy gminnych kierownik biura metrykacji cywilnej zapoznał ich z obowiązującą obecnie ustawą o tejże metrykacji oraz wskazał im ustępy i przepisy, które, jako oparte na ściśle komunistycznych zasadach nie mogą być obecnie stosowane.

— LIKWIDACJA DOMU TWÓRCZOŚCI LUDOWEJ. Ostatnio zlikwidowano stworzoną przez bolszewików instytucję — dom twórczości ludowej, ze względu na to, że działalność jej była równoległa do szeregu innych instytucyj.

— PRZENOSINY INSPEKTORATU PRACY. Wczoraj został przeniesiony lokal Inspektoratu pracy z ul. Vilniaus (Wileńskiej) 10 na ul. Gedimino 27 (b. Mickiewicza) (gmach b. kasy chorych). s

— ODLOT DZIKICH PTAKÓW. Wobec nadejśca jesieni rozpoczął się odlot ostatnich już stad ptactwa przelotnego. W dniu wczorajszym widziano nad Wilnem dzikie gęsi i klucze żórawi. Żórawie leciały wyjątkowo nisko, tak, że można było dobrze widzieć te piękne, duże ptaki.

— REJESTRACJA FACHOWCÓW I ZNAJĄCYCH JĘZYK NIEMIECKI. Odezwa Biura Pracy wywołała wielkie zainteresowanie wśród fachowców pozostających bez pracy. Codziennie przed biurem gromadzą się tłumy rejestrujących się. Równie licznie rejestrują się osoby, posiadające język niemiecki. Rejestracja odbywa się we wzorowym porządku. W dniu dzisiejszym nadal rejestrują się bezrobotni fachowcy oraz osoby znające język niemiecki, przyczym od dnia 12 do dnia 16 bm. rejestrują się ci, których nazwiska rozpoczynają się od Litery K do P włącznie. (s)

— SZKŁO DLA MIASTA. Jak się dowiadujemy, czynione są wysiłki przez czynniki miarodajne, o sprowadzenie większej ilości szkła okiennego dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców miasta. (t)

— FABRYKA B. MOZERA PRZYSTĘPUJE DO WYROBU DROŻDŻY PRASOWANYCH. Jak już donosiliśmy, po przeprowadzonym gruntownym remoncie, była fabryka Mozera w Nowej Wilejce przystąpiła do wytwarzania drożdży płynnych.

Jak się obecnie dowiadujemy, wkrótce mają być naprawione maszyny do prasowania, poczym fabryka przystąpi do wyrobu drożdży prasowanych. Przewidziana produkcja drożdży w zupełności pokryje zapotrzebowania mieszkańców miasta i okręgu. (t)

— PRZENOSINY TRUSTU RYBNEGO. W tych dniach został przeniesiony z Wilna do Kowna trust przemysłu rybnego. W Wilnie pozostał tylko oddział, który będzie prowadził sprawy związane z zaopatrywaniem ludności w ryby oraz eksploatację jezior w okręgu wileńskim. (s)

— POŻAR PRZY UL. LIDZKIEJ. Onegdaj przy ul. Lydos (zauł. Lidzki) Nr. 5 wybuchł wielki pożar. Przybyła straż ogniowa zlokalizowała ogień i uniemożliwiła przerzucenie się go na budynki sąsiednie.

Pastwą płomieni padło całe drugie piętro domu.

Przyczyny pożaru nie są znane. (t)

— NOWA TARYFA DOROŻKARSKA. Na skutek ogłoszonej rejestracji dorożkarzy, Magistrat miasta zakwadlifikował do kursowania po mieście 24 dorożki konne.

Obecnie jest opracowywana taksa po ustaleniu której będziemy mieli możność znów oglądać na mieście oddawna nieczynne dorożki.

Należy się spodziewać, że dotychczasowo dopuszczona do kursowania nikła liczba dorożek zostanie niebawem przez czynniki miarodajne zwiększona, co dopiero w zupełności pozwoli rozwiązać kwestię komunikacji dla ludności miasta. (t)

Z Kasy Chorych

Wobec ukazania się nowych zarządzeń władz w sprawie ubezpieczeń społecznych kasa chorych nie załatwia narazie spraw ubezpieczeniowych.

Do czasu odpowiedniej reorganizacji byłych związków zawodowych i związanych z nimi instytucyj ubezpieczeniowych obowiązują nadal przepisy dotychczasowe z pewnymi zmianami, które niebawem podamy. (s)

— KONCESJONOWANE KURSY JĘZYKA NIEMIECKIEGO DLA DOROSŁYCH. (od lat osiemnastu). **Dział ogólny i handlowy (korespondencja, buchalteria) — trzy kursy trzymiesięczne (początkowy, średni, wyższy) — grupy najwyżej dwudziestoosobowe — cztery lekcje tygodniowo. Nauka codziennie od czwartej do dziewiątej wieczorem. Opłata 12 rb. miesięcznie uiszczona z góry. Po ukończeniu kursu egzamin i świadectwo. Zapisy codzień od 4 do 7 wieczorem w lokalu Szkoły Nr. 37, Gedimino (d. Mickiewicza) Nr. 22 m. 9, wejście z podwórza obok restauracji „Bristol". Początek lekcji dnia 15 września.**

RADIO

CZWARTEK 11 września

6.00—Chorał, sygnał czasu. 6.05—Koncert poranny. 7.00 — Wiadomości w jęz. niemieckim. 7.15 — c. d. koncertu porannego. 9.15 — Wiadomości w jęz. litewskim. 10.30 — II koncert poranny. 11.15 — Wiadomości w jęz. białoruskim. 11.30 — Muzyka południowa. 12.00 — Sygnał czasu. 12.05 — Antrakt muzyczny. 12 15 — Wiadomości dla rolników w jęz. pol. i lit. 12.30 — Wiadomości w jęz. niemieckim. 12.45 — Koncert w przerwie. 13.00 — Wiadomości wileńskie w jęz. litewskim. 13.15—Wiadomości w jęz. pol. 13 30 — Koncert popoł. 14.00 — Wiadomości w jęz. niem. 15.00 — Wiadomości w jęz. niem. 16.00 — Rozmaitości muzyczne 17.00 — Wiadomości w języku niemieckim. 17.15 — Wiadomości w języku litewskim. 17.30 — Wiadomości w języku polskim. 17.45 — Transmisja koncertu dla Sił Powietrznych z Filharmonii. 19.00 — Komunikat z frontu w jęz. niemieckim. 19.30 — Komentarze do sprawozdania Niemieckich Sił Zbrojnych w jęz. niem. 19.40 — Przegląd polityczny i gazetka radiowa w języku niemieckim 20.15 — Wiadomości w języku lit. 20.30 — Koncert ludowy. 20.50 Obrazek radiowy. 21.20 Wiadomości w jęz. polskim. 21.30 — Koncert reklamowy. 21.45 — Marsze. 22.00 — Wiadomości w języku niemieckim 22.15 — Muzyka taneczna. 23.00—Zakończenie programu.

Z kursów języka niemieckiego
Możliwość przedłużenia terminu nauki

Na otwartych przy b. Uniwersytecie Ludowym w Wilnie kursach języka niemieckiego uczy się ok. 800 pacowników różnych instytucyj. Wykłady języka niemieckiego na kursach prowadzi 21 nauczycieli. Dla lepszego wykorzystania nauki słuchacze podzieleni są na grupy.

Kursy języka niemieckiego, jak przewidywano, miały trwać 2 miesiące. Okres ten okazał się jednak za krótki, to też słuchacze zwrócili się do kierownictwa kursów z prośbą o przedłużenie terminu nauki. Kierownictwo b. Uniwersytetu Ludowego robi starania w kierunku zadośćuczynienia prośbie uczących się.

OD WYDAWNICTWA

Wydawnictwo „GONIEC CODZIENNY" przyjmuje przedpłatę na **prenumeratę miejscową** (m. Wilno) i **zamiejscową** (prowincja).

Dostarczanie pisma rozpoczęliśmy od 1 września r. b.

Cena prenumeraty: w Wilnie 8 rb. miesięcznie,
na prowincji 9 rb. miesięcznie.

Prenumeratę przyjmuje się w Administr. „Gońca Codziennego" od godz. 9 do 17-ej — **Wilno, Gedimino (d. Mickiewicza) 11-a.**

Z ostatniej chwili

Wielki nalot niemiecki na porty i lotniska angielskie

BERLIN, 8 września (PD). Jak podają koła wojskowe, niemieckie bombowce dokonały w nocy na 8 września ataków powietrznych na brytyjskie porty wzdłuż całego wschodniego wybrzeża Anglii i Szkocji. Zrzucono ciężkie bomby na wiele portów nad ujściem rzek Humber i Tyne, Great Yarmouth, Boston i Peterhead. Szczególnie pomyślnie zaatakowano Argate i Ramsgate u wejścia do ujścia rzeki Tamizy. W urządzeniach portowych powstały wielkie pożary, którym towarzyszyły potężne eksplozje.

Następnie skutecznie zaatakowano cały szereg brytyjskich lotnisk. Trafiono w hangary i schrony, które w wielu wypadkach stanęły w płomieniach. Inne bombowce zatopiły u wschodniego wybrzeża Szkocji jeden okręt handlowy o pojemności 5000 TRB., a w pobliżu Great Yarmouth jeden statek handlowy z karawany o pojemności 6—8000 TRB. Na oba okręty zrzucono celnie bomby i natychmiast okręty te zatonęły.

41.900 i 3.853
Cyfry ofiar w Anglii i w Rzeszy w wyniku nalotów

BERLIN, 8 września (PD). Liczba ofiar śmiertelnych, spowodowanych przez nieprzyjacielskie ataki powietrzne na terytorium Rzeszy, od początku wojny do dnia 2 sierpnia 1941 r., a więc do daty otrzymanych urzędowych sprawozdań, wynosi — 3853. Te ofiary angielskiej wojny zasadniczo poniosła niewielka ilość miast i okręgów. Po stronie zaś angielskiej liczbę śmiertelnych ofiar, spowodowanych przez niemieckie ataki odwetowe na zakłady zbrojeniowe i gospodarczo - wojskowe, według danych urzędowych, podaje się w wysokości 41.900. Prawdziwa cyfra w rzeczywistości jest większa. Ale cyfra 41.900 jest dziesięciokrotnie większa od liczby tych ofiar, jakie zdołały spowodować angielskie ataki powietrzne, przeprowadzone w celu zachwiania siły oporu niemieckiego na froncie wewnętrznym.

W związku z tym dla porównania może być interesujące, że liczba śmiertelnych wypadków wskutek ruchu kołowego na terenie Rzeszy wynosiła w r. 1938 cyfrę 7354.

POSZUKIWANIE ZAGINIONYCH

Ktoby wiedział o losie Stanisława Stefanowicza, S. Tomasza organiście z kościoła O. Bernardynów, aresztowanego 17.X.1940 r. przez NKWD i więzionych w Starej Wilejce do dnia 23 VI. rb. proszony jest powiadomić matkę Wilno, Literatu (z. Literacki) 7 m. 8. 675

—o—

Ktoby wiedział coś o losie syna mego Anatola Swatko, aresztowanego i wywiezionego z Wilna w październiku 1939 roku, proszony jest o powiadomienie matki Olgi Swatko — Wilno, Malonioji (Miła) 9 m 6. 758

—o—

SPORT

Występ sportowców niemieckich w Wilnie

W czwartek dnia 11 bm. o godz. 17.15 na boisku V. S. A. (b. Pióromont) odbędzie się bardzo interesujący mecz piłki nożnej.

Mecz odbędzie się bez względu na pogodę.

Ceny bilc ów od 1—2 rb. (L. Cz.)

Erfolgreiche deutsche Luftangriffe in Nord-Aegypten

Deutsche Kampfflugzeuge griffen den Flugplatz Abu-Sueir an. Im Grossen Bitter-See ein Frachter versenkt

Aus dem Führerhauptquartier, den 10. September:

Das Oberkommando der Wehrmacht gibt bekannt:

Im Osten stetige Angriffserfolge.

In Nordafrika griffen deutsche Kampfflugzeuge in der Nacht zum 9. September den Flugplatz Abu Sueir am Suez-Kanal an. In Hallen und Betriebsstofflagen entstanden heftige Brände. Im Grossen Bitter-See erhielt ein Frachter einen Bombentreffer.

Im Golf von Suez wurde ein weiteres Handelsschiff schwer beschädigt. Weitere erfolgreiche Luftangriffe richteten sich gegen Hafenanlagen in Tobruk, sowie gegen britische Flugplätze und Bahnanlagen in Nord - Ägypten. In der vergangenen Nacht griff ein stärkerer Verband deutscher Kampfflugzeuge den Flugplatz Ismailia an.

Kampfhandlungen des Feindes über dem Reichsgebiet fanden weder bei Tage noch bei Nacht statt.

—ooo—

ZUR MILITÄRISCHEN LAGE

BERLIN, 10. September. Mit der Erstürmung der Stadt Schlüsselburg am Ladogasee ist Petersburg von allen Landverbindungen abgeschnitten. Die Einnahme von Schlüsselburg bedeutet gleichzeitig die Unterbrechung des Verkehrs auf der Newa zum Ladogasee und die Unterbrechung des Weiss-Meer-Kanals. Petersburg ist nach Moskau das wichtigste Zentrum der eisen- und metallverarbeitenden, der elektrotechnischen und chemischen Industrie der Sowjetunion. Ausserdem ist die Hälfte des sowjetischen Schiffsbaus sowohl für den Kriegsschiff- als auch für den Handelsschiffbau dort konzentriert. Durch das deutsche Vordringen in Wolchow-Abschnitt und durch die finnischen Erfolge im Swir-Abschnitt ist die Energie-Versorgung für Petersburg aus den in diesem Abchnitt liegenden Wasserkraftwerken stark beeinträchtigt. Da weder Strom noch Rohstoffe in die Stadt kommen können, die ausserdem bereits unter deutschem Artilleriefeuer liegt, wird jede Produktionsfähigkeit in Kürze aufhören müssen. Der Ausfall der Petersburger Produktion kann durch keinerlei Verlagerungen oder Umstellungen auf die etwa noch verbleibenden Industrie-Bezirke der Sowjets auch nur annähernd ausgeglichen werden. Mit der Einengung des Verteidigungsraumes von Petersburg sind auch die Stützpunkte der Sowjet-Flotten- und Fliegerverbände in diesem Raum gefährdet. Das bedeutet praktisch zugleich auch die Einschränkung der letzten Nachschubmöglichkeiten für die Aussenposten der Sowjets auf ihrem Stützpunkt Hangoe an der finnischen Küste und auf den baltischen Inseln Oesel und Dagoe.

Kurz gesagt — klein gedruckt

Die deutsche Luftwaffe bombardierte in den letzten drei Tagen die britische Insel so wirkungsvoll, dass der Londoner Sender die schweren Zerstörungen in den Bahnanlagen an der schottischen Küste, in den militärischen Anlagen an der Tyne und am Humber sowie in den Hafenbetrieben an der britischen Ostküste und auf den Flugplätzen der Insel zugeben musste.

Deutsche Jäger und Flak schossen in zwei Tagen allein 36, Marineartillerie und Seestreitkräfte 6 britische Flugzeuge ab.

Die deutsche Luftwaffe verstärkte in den letzten Tagen ihre Angriffe auf weite Räume Nordafrikas. Städte, Häfen und Flugplätze am Suezkanal und Stellungen und Fahrzeugkolonnen der Briten an der westägyptischen Küste wurden bombardiert.

Starke Kräfte der deutschen Luftwaffe richteten ihre Angriffe in ununterbrochenem Einsatz gegen die südlich des Ladoga-Sees sich zusammendrängenden Massen der zurückgeworfenen Sowjetverbände.

Bei Kämpfen gegen zahlenmässig überlegene Sowjetstreitkräfte wurden in den letzten Tagen in dem Gebiet nordostwärts Roslawl 2.650 Gefangene eingebracht und 178 sowjetische Panzerkampfwagen vernichtet.

In erfolgreichen Einzelgefechten im Südabschnitt der Ostfront machten die deutschen Truppen am 8 September insgesamt 2.000 Gefangene und erbeuteten 40 Geschütze.

Nach einer Meldung aus Moskau hat der Oberste Rat der Sowjetunion durch einen von Kalinin unterzeichneten Erlass am 28. August beschlossen, sämtliche Wolgadeutsche nach Sibirien „umzusiedeln".

Alle Skandinavier, die nach dem Anschluss Lettlands an die Sowjetunion im Sommer 1940 in Riga geblieben waren, sind nach einer Meldung von „Aftonbladet" ums Leben gebracht worden.

THEATER UND KINO

Fronttheater I: Zauberschau — Burdoni.

Fronttheater II: Kapelle Hörning.

Fronttheater III: Grossvarietè Apollo.

Wehrmachtskino (Frontkino): „Falschmünzer".

„Casino" — Didżojistrasse (Grossstrasse) 47. „Erstaufführung" In den Farben Deutschlands".

Eisenbahnkino — Geleżinkeliostrasse (Eisenbahnstrasse) 14. — „Aus dem Leben der Jugend in Deutschland".

„Muse" — Naugardukostrasse (Nowogrodzkastrasse) 8 — „Mainächte".

„Adria" — Didżojistrasse (Grossstrasse) 36 — „Der Sieg im Westen".

„Ausra" — Pylimostrasse (Zawalnastr.) 54 — „Missverständnisse".

Räuberhauptmann Woroschilow der Verteidiger von Petersburg

Als der junge Kranmaschinist Woroschilow aus Lugansk, schon 1903 ein entschiedener Anhänger Lenins, als Delegierter eines Sozialistenkongresses zum ersten Male nach Petersburg kam, gingen ihm die Augen auf und über vor soviel Reichtum, Pracht und Glanz, wie er in dieser Stadt der Zaren zu sehen bekam. Nach derOktoberrevolution schickte Lenin den „Vorarbeiter Klim", wie Woroschilow von seinen Anhängern in Lugansk genannt wurde, nach Petersburg zu Dserschinski. Aber das Oberhaupt der Tscheka erkannte bald, dass dieser Poltrian, dem der politische Kommunismus im Grunde Hekuba war, untauglich sei zu „seinem subtilen Geschäft". Ein Versuch Woroschilows, erster bolschewistischer Bürgermeister der Stadt seiner Träume zu werden, scheiterte an seiner gänzlichen Unfähigkeit. Als ihm dann ein wichtiger Posten in der Verteidigung Petersburgs gegen die Deutschen, die aber gar nicht über Narwa hinaus weiterrückten, anvertraut wurde, erwies er sich als völliger Versager. Heute steht er wieder auf demselben Platz und ist bereit, was noch von dem alten Glanz der Zarenstadt übrig blieb, auch noch zu zerstören, damit es nicht den Deutschen in die Hände fällt. Denn so ist dieser Kerl immer gewesen: Was ich nicht habe, soll auch kein anderer haben!

Der Vater des 1881 geborenen Kliment Iefrimowitsch Woroschilow war ein Säufer und Taugenichts. Wenn der kleine „Klimka" Hunger hatte, musste er betteln gehen. Durch Vermittlung eines Lehrers kam er nach nur zweimonatigem Schulbesuch in die Eisengiesserei des Hüttenwerks in Lugansk. Der überaus stämmige Bursche entwickelte sich zum „tollen Wolodjka", der den Schnaps liebte und die Weiber und unter den Metallarbeitern grosses Ansehen erwarb durch seine Parole. Gegen die Reichen! Nach seinem dreifachen Fiasko in Petersburg schickte Lenin ihn wieder nach Lugansk zurück. Da, in der Heimat, begann seine grosse Laufbahn.

Woroschilow warb unter den Metallarbeitern Partisonen gegen die Deutschen, die 1918 in die Ukraine einrückten. Er wurde mit seinem Haufen fürchterlich geschlagen. Sein eiliger Rückzug ging Zarizin. In dieser Stadt, um die sich die Truppen des Atamans General Krasnow wie ein Hufeisen gelegt hatten, übernahm Woroschilow das Kommando über 50 000 Mann. Zur Festigung des Widerstandes dieser letzten Burg des Bolschewismus an der Wolga schickte Lenin ihm als Gehilfen den Kommissar Stalin. Seit dieser Zeit datiert die Freundschaft der beiden und ihr gemeinsamer Hass gegen den „Journalisten und Theoretiker" Trotzki, der kein Verständnis für die Art der Kriegführung Woroschilows hatte.

Woroschilows „Armee" bestand aus Räubern. Zu alten Zuchthäuslern hatten sich ehemalige Zarenoffiziere gesellt, die es bald ebenso gut konnten, alles Kerle, die nach dem Spruch lebten: „Heute rot, morgen tot!" Aber sie waren eine Einheit. Ihre Gegner, die „Weissen", aber wollten jeder etwas anderes. So wurden sie von dem wüsten Haufen geschlagen. Freilich, wohin der kam, da gingen die Kosakenstanizen, die Weiler und Bauerndörfer, Schlösser und Städte in Flammen auf. Die Männer wurden erschlagen, die Weiber zur Freude der Sieger zusammengetrieben. Dazu floss der Schnaps, die Beute wurde verteilt, und nach dem Fest ging es unter Pfeifen und Johlen weiter.

So half der ehemalige „Vorarbeiter Klim", dem zeitweilig der ehemalige „Wachtmeister Budjenny" unterstellt war, die „Konterrevolution" im Blut ertränken. Sie sind beide Männer von gleichem Schlage, etwa wie der Räuber Stenka Rasin oder der Kosakenhetman Pugatschew. Als sie ihre Kampfesweise auch im Feldzug gegen die Polen 1920 anwendeten, erlitten sie Schiffbruch. Ihre Leute hielten sich zu lange mit dem vergnüglichen Plündern auf. Indessen wurde die Haupt armee unter dem ehemaligen „Gardeleutnant Tuhatschewski" geschlagen und damit die bolschewistische Front zerbrochen. Darauf beendete Woroschilow den Bürgerkrieg mit der Eroberung der Halbinsel Krim. Die stürmische Laufbahn des ersten Marschalls der Sowjetunion hatte ihren Höhepunkt erreicht.

Woroschilow zog in den Kreml und liess sich bei Padaden feiern. Er leibt noch immer den Schnaps und die Weiber und hat einen ganz bourgoisen Bauch bekommen. Die ausgesuchte Eleganz seiner Kleidung steht in seltsamem Gegensatz zu seiner vierschrötigen Figur und feinem groben Gesicht. Fluchen kann er auch noch wie einst. Sonst ist von dem „Vorarbeiter Klim" nicht viel übrig geblieben. Der Marschall Woroschlow ist ein saturierter Mann. Er hat's verstanden, er hat's geschafft, er sitzt oben. Und die Metallarbeiter von Lugansk, das jetzt ihm zu Ehren Woroschilowgrad heisst, sind dabei die willenlosen Sklaven seines Freundes Stalin geworden. Er hat keine Fühlung mehr mit ihnen.

Der schlaue Grusinier im Kreml hatte ihm einst versprochen, dass er, der Marschall Woroschilow, an der Spitze der Sowjetarmee Europa erobern sollte. Das sollte in diesem Jahre geschehen. Woroschilow stieg wieder in den Sattel. Aber wie er schon zweimal an Europa gescheltert ist, so auch jetzt. Diesmal rücken die Deutschen wirklich auf Petersburg, das Woroschilow jetzt dem bolschewistischen Wahn zu opfern bereit ist.

Der öff ntliche Leseraum

Der von der Propaganda - Staffel eigenrichtete öffentliche Leseraum der Deutschen Buchhandlung in der Gedimino Strasse 16, erfreut sich bei Soldaten und Einwohnern der Stadt Wilna in gleicher Weise eines grossen Zuspruchs. Rund 4000 Bände liegen in dem öffentlichen Leseraum aus und können dort von jedermann unentgetlich studiert werden.

Der Leseraum ist täglich, auch Sonntags, von 9 Uhr morgens bis 9 Uhr abends geöffnet. An neuerem deutschen Schriftum finden wir dort u. a. das Buch des ehemaligen sowjetischen Staatsbeamten Albrecht „Der verratene Sozialismus". Albrecht bekleidete in der Sowjetunion zehn Jahre lang die höchsten Staatsämter.

Ferner finden wir im Leseraum aufschlussreiche Bücher über die Leistungen des deutschen Arbeitsdienstes, der deutschen Arbeitsfront, der deutschen Landwirtschaft. An Broschüren und Zeitschriften liegen aus: „Warum Krieg mit Stalins"— das Rotbuch der Antikomintern, die „Europäische Revue", NS-Monatshefte, „Volk und Reich", ;„Die Kunst im Deutschen Reich", „Berlin, Rom, Tokio".

Viele hundert Leser waren bisher schon Gäste im Oeffentlichen Leseraum.

Odessa — Insel der Hoffnungslosigkeit

Eiserner Ring um die Stadt — Bolschewisten bereiten die Zerstörung vor.

Vor Odessa, (PK).

Noch wenige Kilometer bis Odessa! Wie ein eiserner Ring haben sich rumänische Truppen um die Hafenstadt am Schwarzen Meer gelegt, während deutsche Einheiten ostwärts vorstiessen und bis zum Bogen des Dnjepr den Widerstand der Sowjets, der verzweifelt hoffnungslos in den letzten Regungen flackert, niederbrechen. Wochen heisser, verbissener Kämpfe, unsäglicher Mühen und Strapazen durch Bessarabien und die Südukraine, opferschwere Uebergänge über den Pruth und den Dnjestr, Tage unaufhörlichen Angriffs auf grauenhaften Wegen, in der mörderischen Glut dieser südlichen Sonne, im dichten Staub der Kolonnen, im Prasseln der kurzen, aber um so verheerenderen Wolkenbrüche, die jede Bewegung in Schlamm und Morast ersticken, all diese Dinge, die zu diesem Krieg gehören wie unser tägliches Brot, unser Treibstoff, unsere Munition, mit denen wir rechnen müssen, weil sie unsere ständigen Begleiter sind bei Tag und bei Nacht, sie stehen nun vor dem krönenden Abschluss.

Noch wenige Kilometer bis Odessa! Rumänische Kavalleriebrigaden haben die Küste des Meeres erreicht, in kühnen Nachtangriffen den feindlichen Widerstand niederreitend. Die dröhnenden Salven unserer Batterien lagen kurz vor dem Hafen, zerpflügen den schmalen Landstrich der zwischen den beiden Binnenseen im Norden Odessas und dem Meere übrig bleibt in ein fürchterliches Trichterfeld. Zerschmettern die Feldbefestigungen, die die Sowjets in fieberhafter Hast aufwarfen. Zwischen den beiden Seen drängen Einheiten nach Süden, von Nordwesten rücken mehrere Armeekorps heran. Ein atemraubendes Schauspiel lebendiger Dynamik für den, der mitten drin in diesem Kampfgeschehen steht! Odessa ist eine Insel der Hoffnungslosigkeit, der Niederlage, des Untergangs, deren letzter irrsinniger Widerstand nur noch auf den Bajonetten politischer Kommissare lebt, aus den drohenden Läufen ihrer Pistolen grinst, mit denen sie ihre Kreaturen immer wieder in die Gräben und Bunker jagen.

Noch wenige Kilometer bis Odessa! Unaufhörlich donnern die Motore unserer prachtvollen Luftwaffe über die Stadt, über dem Hafen, den Kaianlagen, von denen die Sowjets ihr letztes Hab und Gut zu retten suchen. Frachter und Transporter treffen ihre Bomber. Täglich sehen wir und hören die Maschinen über uns hinwegbrausen, sehen im Abenddunst, wie sie verderbenspeiend vom Himmel herunterstossen. Wo bleibt die Luftwaffe der Sowjets, wo bleiben ihre vielgepriesener Bomber, wo die Ratas? Zerschmettert liegt der grösste Teil von ihnen schon längst am Boden, im zertrampelten Kornfeld, zwischen den Stauden blühender Sonnenblumen. Tage sind es her, seit feindliche Flugzeuge zuletzt einen Angriff wagten, kurz und überhastet, völlig wirkungslos. Nun streichen sie nur noch wie wildernde Hunde scheu am Horizont vorbei, jeden Augenblick zur Flucht bereit.

Was uns immer wieder die Gefangenen berichten, wir wissen es von Kischinew, der Hauptstadt Bessarabiens. Wir mussten es in vielen Dörfern immerwieder kennen lernen, gross sind die Sowjets im Zerstören ohne Zweifel, ein jedes Haus soll nun auch in Odessa voller Lunten, voller Dynamit stecken, um in die Luft zu gehen, wenn wir den Boden dieser Stadt betreten. Das gleiche Bild wird uns dann aus öden Fensterhöhlen, aus rauchenden Häuserfronten, zerstörten Gebäuden entgegenstarren. Was unser Angriff, um der neuen Ordnung willen, die wir mit uns tragen, schonte, wird in diesem organisierten Chaos in Rauch und Trümmer zusammenstürzen.

Der Gegner will es so, nun gut, er soll es haben. Unbarmherzig funken die Geschosse der Artillerie in seine Reihen, zersprengen jeden Widerstand. Die Millionenstand am Schwarzen Meer ist eingekreist, im Hagel unserer Geschosse und Granaten zu Wasser und zu Lande abgeschnitten.

Wir stehen wenige Kilometer vor Odessa!

—o—

Bericht eines litauischen Obersten

Im Laufe eines Jahres, vom Sommer 1940, als die ehemalige litauische Wehrmacht geschlossen als 29. Territorialarmee in das bolschewistische Heer eingegliedert wurde, bis Mitte Juni 1941 hatte sich der Bestand an Offizieren in den alten litauischen Regimentern durchweg um etwa 40 Prozent verringert. Ein Oberst, heute der Leiter des Ordnungsdienstes, berichtet über jene Zeit noch folgendes: Zunächst schickte uns Moskau in jedes Regiment 30 Kommissare. Nahezu jedem Offiziersrang war ein gleichgestellter Kommissar beigeordnet. Diese Politruks begannen die „Erziehung" der Soldaten. Auf dem Stundenplan jedes Tages, der von morgens um 6 Uhr bis abends 11 Uhr keine freie Zeit enthielt, standen so erbauliche Vorträge, wie „Unser grosser Genosse Stalin", „Die Lehre Lenins". „Weltrevolution" usw.

Die militärische Ausbildung nach dem Sowjetreglement bestand für die eingegliederten litauischen Soldaten dagegen fast ausschliesslich nur in Bajonettfechten, Kriechen und Schiessen. Urlaub stand den Soldaten nicht zu. Der Zutritt in die Stadt war ihnen verboten und sie durften nach 17 Stunden Dienst am Tag nicht einmal ein Glas Bier trinken; denn Biertrinken wurde streng bestraft. Bald verstärkte Moskau seine Zwang- und Strafmassnahmen immer mehr. Das Spitzelsystem der Kommissare durchsetzte alle Regimenter. Unbelauschte Gespräche konnten nur noch unter Gefahr zustandegebracht werden. Es folgten umfangreiche Verhaftungen von Offizieren und Soldaten, die dem Sowjetterror zum Opfer fielen.

Die deutschen Sportler werden in Wilna spielen

Donnerstag, den 11. d. Mts. um 17. Uhr 15 findet auf dem Sportplatz V. S. A. (Pioromont) ein Fussballwettspiel zwischen der Repräsentation Wilna und der hiesigen deutschen Militärmannschaft statt.

Wir sehen der Begegnung mit grossen Interesse entgegen. Die Militärmannschaft wird zweifellos in starker Zusammenstellung auftreten.

Das Wettspiel wird ohne Rücksicht auf das Wetter staftfinden.

Eintrittpreise: 1 bis 2 Rubel.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, ul. Cedymina 11-a (I piętro). Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od 12 — 14. Administracja czynna od 9 — 17 (oprócz niedziel i świąt)
Ceny ogłoszeń: Wiersz milimetrowy 1 szpalt. na 4 str. — 1 rb. Drobne do 10 słów — 5 rb., następne słowo — 50 kop. Stronica ma 8 szpalt. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Państwowa Drukarnia Nr. 1 Wilno. Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.